Uwaga! numer nie jest antydatowany!

Cena 15 gr. Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. l. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów czwartek 18 października 1934 Nr. 287 ABC

Dekrety oddłużeniowe, budżet, opozycyjne interpelacje skupiają całą uwagę rządu

WARSZAWA 17. 10. tel. wł. G.) W bieżącym tygodniu uchwalone będą, jak już donosiliśmy, dekrety o oddłużeniu rolnictwa. oraz samorządu. Zagadnienia te podzielone zostały na kilka działów, tak, że **dekretów o oddłużeniu rolnictwa ma być 4, a o oddłużeniu samorządów, aż 7.**

Przepisy dotyczące oddłużenia majątków leśnych przewidują między innemi **możność upaństwowienia lasów prywatnych.** Odnośne postanowienia opracowano przy współudziale dyrekcji lasów państwowych.

Zasady akcji oddłużeniowej w samorządach są jeszcze uzgadniane między zainteresowanemi czynnikami. Jak słychać przyjęto zasadę, iż długi Związków Samorządowych nie będą ustawowo zmniejszone **wszystkie natomiast krótkoterminowe zobowiązania samorządów wobec banków państwowych i komunalnych zostaną przemianowane na pożyczki długoterminowe o zniżonem oprocentowaniu. Mówi się o rozłożeniu spłaty długów samorządowych na kilkadziesiąt lat.**

Obniżone oprocentowanie wynosić ma 5,5 w stosunku rocznym. W stosunku do innych wierzycieli mają samorządy przeprowadzić układy polubowne. **W drodze dekretów przeprowadzona będzie również częściowo reorganizacja ubezpieczeń społecznych.**

Co do prac nad budżetami, to premjer Kozłowski odbywa nieustannie konferencje z kierownikami poszczególnych resortów i referentami budżetowymi. Wedle ostatnich pogłosek **zamierzona redukcja budżetu natrafi na trudności, tak, że według wszelkiego prawdopodobieństwa preliminarz na rok przyszły niewiele będzie różnił się od tegorocznego.** Pozatem rząd licząc się z tem, że opozycja zgłosi szereg wniosków i interpelacyj w sprawach, które jedynie na forum sejmowem mogą być poruszane **zbiera obecnie materjały przygotowując się do odparcia ataków.** Szczególnie intenzywnie pracuje w tym kierunku oczywiście Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Zjazd delegatów Zw. Lekarzy Kas Chorych
przeciw uszczupleniu ubezpieczenia chorobowego

W dniu 14 bm. obradował w Krakowie zjazd delegatów Zw. Lekarzy Kas Chorych, który wypowiedział się w najistotniejszych sprawach ubezpieczenia chorobowego. W szczególności zwrócono na zjeździe uwagę, że praca i zdolność do pracy jest w tej chwili najważniejszą składową majątku narodowego. Utrzymanie tej zdolności zależy w wielkiej mierze od ubezpieczenia na wypadek choroby; stąd też **nie może ono żadną miarą ulec uszczupleniu na rzecz innych działów ubezpieczeń społecznych.** Szerzące się wśród rzesz pracujących epidemje, przy równoczesnem utrudnieniu dostępu do lekarzy Ubezpieczalni **przez wprowadzenie dopłat za porady lekarskie i leki,** stanowią groźne niebezpieczeństwo dla zdrowotności świata pracy, którego nie wolno lekceważyć.

Zjazd, stojąc na stanowisku popierania i rozszerzania budowy ubezpieczeń społecznych, uważa, że **sytuacja ubezpieczenia chorobowego w chwili obecnej jest rozpaczliwa i tylko szybka pomoc może je ocalić.**

Wobec przewidywanej reorganizacji ubezpieczeń społecznych zjazd uchwalił szereg postulatów, które zamierza przedłożyć właściwym czynnikom.

Przygwożdżenie kłamstw sanacyjnego „Kurjera Porannego"

WARSZAWA, 17. 10. (tel. wł. — G.). Prezydjum klubu Narodowego komunikuje:

„Kurjer Poranny" w numerze 287 z dnia 16 bm. w art. pod tytułem: Aresztowanie prezeski Ch. D. Związku Zawodowego służby domowej Zaborowskiej, zamieścił między innemi następujące zdania: Już lustracja władz administracyjnych ujawniła, że Związek między innymi udzielił pożyczki 290.000 zł. posłowi Stronnictwa Narodowego Franciszkowi Zielińskiemu, przyjmując od niego w zamian wartościowe weksle".

W odpowiedzi na powyższą notatkę Prezydjum Klubu Narodowego stwierdza, że ani w obecnym, ani w żadnym z poprzednich Sejmów żaden poseł Franciszek Zieliński nie był członkiem Klubu Narodowego. W Klubie Narodowym zasiada poseł Stanisław Zieliński, który nigdy żadnej pożyczki w Związku Zawodowym Służby Domowej nie zaciągał i z Związkiem tym nie miał żadnych stosunków.

Wobec powyższego wiadomość „Kurjera Porannego" usiłująca zamieszać Stronnictwo Narodowe w sprawy Związku Zawodowego Chrześcijańskiej Służby Domowej jest całkowicie kłamliwa.

Likwidacja terenu działania poślicy Jaworskiej?

WARSZAWA, 17. 10. (tel. wł. — G.). W sprawie sanacyjnego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet będącego jak wiadomo terenem zażartej walki obozu Jaworskiej z obozem Moraczewskiej ma nastąpić nowy zwrot, tym razem ostateczny. Prawdopodobnie sfery miarodajne obozu rządowego, licząc się z wielkiem wrzeniem, jakie panuje w szeregach działaczek sanacyjnych, myślą coraz poważniej, czyby poprostu nie zlikwidować Z. P. O. K. i nie rozdzielić jego agend między inne prorządowe stowarzyszenia kobiece.

Od 1 listopada węgiel potanieje o 12 proc.

WARSZAWA 17. 10. (tel. wł. G.) Prowadzone od dłuższego czasu rokowania w sprawie obniżki cen węgla zbliżają się ku końcowi. Podobno już w najbliższych dniach obniżka ta ma być ogłoszona. W gatunkach węgla opałowego obniżka sięgać ma do 12 proc., zaś miału do 3 proc. Jak już donosiliśmy w poprzednich depeszach rząd domagał się 20 proc. obniżki, zaś przemysłowcy godzili się tylko na 7 proc.

Obniżka cen nastąpi z dniem 1 listopada. Jednocześnie obniżoną zostanie taryfa za przewóz węgla koleją. Dla ładunków przeznaczonych dla Warszawy obniżka ta ma wynosić 4 zł. na tonnie. Transporty przeznaczone dla Wileńszczyzny, Małopolski i Wołynia mają otrzymać większe zniżki na podstawie tak zwanej kresowej taryfy przewozowej. Dotychczasowe ceny węgla w hurcie wahały się w granicach od 34 — 35 zł. za tonnę, a w handlu detalicznym 40 do 53 zł. za tonę z dostawą do domu.

Weksle Idzikowskiego i Michalskiego
sprawiają wielki kłopot posiadaczom

WARSZAWA, 17. 10. (Tel. wł. G.). Władze sądowo - prokuratorskie odmówiły kategorycznie obrońcom aresztowanego byłego urzędnika Ministerstwa Skarbu, Michalskiego, zwolnienia go za kaucją. W toku dochodzeń wyszły na jaw **ciekawe szczegóły współpracy Michalskiego z osadzonym również w więzieniu posłem z BB. Idzikowskim. Michalski, jak się okazuje, był właścicielem dużego majątku** ... Lublinem, Franpol, wartości około 400.000 zł. Z powodu kryzysu i złej gospodarki, **majątek ten przeszedł wkrótce w ręce administratorów.** W kołach handlowych opowiadają, iż **weksli wystawianych przez Michalskiego, a żyrowanych przez Idzikowskiego krąży na rynku warszawskim na sumę około 150 tysiecy złotych.** Najciekawszem jest to, że Idzikowski, który żyrował weksle Michalskiego, **często sam je dyskonotwał pobierając lichwiarskie procenty.**

Na wiadomość o aresztowaniu Idzikowskiego, wierzyciele zaniepokoili się o swe należytości i **kilku z nich wystąpiło już do władz sądowych o zabezpieczenie pretensji na willi w Świdrze pod Warszawą,** zresztą już bardzo obdłużonej, **na pensji, oraz na mieszkaniu** w Warszawie.

Michalski znany był z bardzo hulaszczego życia. Był częstym gościem w nocnych lokalach stolicy, w których zadłużał się na poważne sumy. Na 2 tygodnie przed aresztowaniem go w jednym ze znanych dancingów warszawskich, **wpłacił sumę przeszło 5.000 zł.**

=×=

Min. Jędrzejewicz w Poznaniu

POZNAŃ 17. 10. (PAT) Wczoraj wieczorem przybył do Poznania z Warszawy minister W. R. i O. P. Wacław Jędrzejewicz.

Adw. Reinberg przed sądem dyscyplinarnym

WARSZAWA 17. 10. (tel. wł. G.) Izba Adwokacka postanowiła przekazać do postępowania dyscyplinarnego sprawę adwokata Szymona Reinberga, który jak wiadomo złożył oszczerczą denuncjację przeciwko jednemu z adwokatów, wywiezionych do Berezy Kartuzkiej, aby objąć po nim stanowisko radcy prawnego pewnej instytucji zagranicznej. Przewodniczący Rady Adwokackiej wyznaczy jednego z rzeczników, który zajmie się prowadzeniem śledztwa, poczem **sprawa zostanie skierowana na posiedzenie sądu dyscyplinarnego.** Według wszelkiego prawdopodobieństwa **adwokat Reinberg zostanie wkluczony z adwokatury.** Już obecnie szereg adwokatów bojkotuje go.

Bezdzietne rodziny płacić będą „podatek oświatowy"

WARSZAWA. 17. 10. (Tel. wł. G.). W kołach sanacyjnych utrzymują, że **projektowany podatek kawalerski na cele oświatowe ma objąć nietylko osoby pozostające w stanie wolnym, lecz także rodziny bezdzietne. Sprawa ta znajduje się dopiero w stadjum rozważań.**

Obok niej wysuwana jest inna koncepcja: **wprowadzenie nowego podatku do podatku dochodowego, przeznaczonego na cele szkolne.** Mianowicie dodatek byłby w zasadzie płatny przez wszystkich płatników podatku dochodowego, jednakowoż **ludzie posiadający liczniejsze rodziny, byliby od tego zwolnieni.** W każdym razie sprawa tego podatku nie da się już załatwić w drodze dekretu, przeto o ile sfery miarodajne opowiedzą się za nim, **projekt wpłynie do Sejmu.**

Filmy z zamachu w Marsylji zakazane na terenie Polski

WARSZAWA 17. 10. (tel. wł. G.) Zagraniczny koncern filmowy wprowadził do Polski **2 filmy nakręcone podczas zamachu marsylskiego.** Filmy te w dniu dzisiejszym wpłynęło do ocenzurowania przez centralne biuro filmowe w Ministerstwie Spraw Wew., **Ministerstwo po zapoznaniu się z ich treścią zakazało demonstrowania tych filmów na terenie całej Polski.** Jak wiadomo zakaz wyświetlania filmów o zamachu w Marsylji zastosowano we Francji. Jedynie w Anglji dopuszczono do wyświetlania tych obrazów.

Przed pogrzebem w Białogrodzie

WIEDEŃ, 17. 10. (PAT). „Neue Freie Presse“ donosi, że w pogrzebie króla Aleksandra weźmie udział **większość przywódców stronnictw opozycyjnych jugosłowiańskich.** W kołach politycznych uważają udział tych polityków w pogrzebie jako **początek pojednania politycznego w Jugosławji.**

Do Białogrodu przybył dziś prezydent Lebrun wraz z delegacją parlamentarzystów francuskich.

Ambasador nadzwyczajny Prezydenta R. P. gen. **Wieniawa - Długoszowski złożył dziś wieniec na trumnie króla Aleksandra.**

Przew. Rady Ligi Narodów **min. Benesz odjechał już z Paryża do Białogrodu.**

* * *

WARSZAWA, 17. 10. (PAT). P. Prezydent Rz. P. Prof. Ignacy Mościcki otrzymał od królowej Marji jugosłowiańskiej następującą depeszę:

Głeboko wzruszona dziękuję serdecznie W. Eksc. za wyrazy współczucia w mojem okrutnem cierpieniu. — Marja.

Plebiscyt w Zagł. Saary zostanie odroczony

PARYŻ 17. 10. (PAT) „Matin“ podaje, że wśród spraw omawianych między ministrem Lavalem i Beneszem znajdowała się też **kwestja przygotowań do plebiscytu w Zagłębiu Saary. W kołach politycznych kursuje pogłoska o możliwości odroczenia daty plebiscytu.**

Nadzwyczajna sesja parlamentu tureckiego

STAMBUŁ, 17. 10. (PAT). W kołach politycznych potwierdzają pogłoskę, że parlament turecki będzie zwołany na **sesję nadzwyczajną na dzień 1 listopada.** Na porządku dziennym posiedzenia będzie się znajdowała sprawa ratyfikacji paktu bałkańskiego i innych niedawno podpisanych układów.

Hołd wojska dla N. Marji Panny

BUENOS AIRES, 17. 10. (KAP). Komitet Kongresu Eucharystycznego urządził przed kopją cudownego wizerunku Matki Bożej z Lujan nabożeństwo dla wojska. **10.000 żołnierzy z wszystkich garnizonów Argentyny wysłuchało Mszy św. i przystąpiło do Stołu Pańskiego.** Komunję św. rozdzielało 200 kapłanów.

=X=

Pięć warunków Japonji w sprawach morskich

TOKIO, 17. 10. (PAT). Agencja Rengo ogłasza nieoficjalny komunikat, wyłuszczający stanowisko japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych wobec rozpoczynających się w Londynie rozmów w sprawach morskich:

1) Japonja uważa za rzecz konieczną **zachowanie sił, niezbędnych do obrony narodowej i zabezpieczenia własnych interesów państwowych.** Jest to nieodzowne dla utrzymania pokoju na Dalekim Wschodzie.

2) Rząd japoński zmierza do **redukcji tonażu floty wojennej każdego państwa.** Redukcja ta z jednej strony pozwoli zmniejszyć wydatki budżetowe na zbrojenia i przyniesie ulgę podatnikom, z drugiej zaś strony będzie czynnikiem wspierającym stosunki pokojowe między narodami.

3) Ograniczenia zbrojeń morskich winny być oparte na zasadzie bądź **skasowania,** bądź **redukcji broni zaczepnej i zrównania broni obronnej.**

4) **Japonja pragnie wypowiedzieć traktat waszyngtoński i zawrzeć nowy traktat morski.**

5) W razie, gdy konferencja morska się załamie, Japonja zastosuje **własne środki, zmierzające do ochrony jej bezpieczeństwa.** W tym wypadku Japonja jednak zachowa pokojowe stanowisko wobec innych mocarstw, z któremi będzie się starała utrzymać jak najlepsze stosunki.

=X=

Dalsze wyniki śledztwa w sprawie zamachu marsylskiego

BIAŁOGRÓD 17. 10. Ustalono tu ostatecznie tożsamość zabójcy króla Aleksandra. Na podstawie porównania odcisków palców oraz specjalnych znamion na ciele, stwierdzono, że zabójca nazywał się **Vladimir Georgiew — Czernożewski i był terrorystą promacedońskim.** Wynika z tego, że terrorysta promacedoński był na usługach szefa terrorystów chorwackich, Pawelicza.

Za Paweliczem dyrekcja policji w Paryżu rozesłała **listy gończe** do wszystkich państw. Policja podała następujący rysopis: Ante Pawelicz, zwany doktorem, urodzony w Jugosławji, w roku 1889, **wzrost średni, szatyn, wąsy golone, brwi krzaczaste, korpulentny.**

Aresztowany wczoraj Mio Kraj vel Malny złożył sensacyjne zeznanie, że **był szoferem w szkole policyjnej w Budapeszcie,** gdzie go przyjęto z polecenia przywódcy terrorystów Perczeca. Kraj został oskarżony przez sędziego śledczego o krzystanie z fałszywych dokumentów.

Dziennik „Vradyn“ wychodzący w Atenach donosi o informacji jaką otrzymała policja ateńska. Podobno przed miesiącem bawiła w Atenach niejaka **Aranda Kelemen. Ma ona być identyczną z ową kobietą, która dostarczyła spiskowcom broni w Aix en Province.**

Policja bułgarska współpracuje z francuską, likwidując na swoim terenie szajki terrorystów macedońskich. W Sofji zlikwidowano wczoraj taką szajkę, aresztując trzech Macedończyków: Nedaroba, Argirowa i Stefanowa.

Jugosławja wystosuje ultimatum do Węgier?

PARYŻ 17. 10. (PAT) Niektóre dzienniki przytaczają informacje z Białogrodu o tem, że **rząd jugosłowiański bezpośrednio po pogrzebie króla Aleksandra ma wystąpić wobec Węgier na drodze dyplomatycznej o charakterze ultimatum.**

PARYŻ 17. 10. (PAT) Havas donosi z Białogrodu, że dotychczas nie powzięto żadnej decyzji co do kroków dyplomatycznych, z jakiemi rząd białogrodzki miałby wystąpić w związku z zamachem w Marsylji. Koła poinformowane podkreślają z naciskiem, że **należy przedewszystkiem zaczekać na zakończenie śledztwa,** które stwierdzi, kto jest bezpośrednio lub pośrednio odpowiedzialny za zamach. Dlatego do chwili obecnej **kwestia wystąpienia dyplomatycznego w Genewie, czy w Budapeszcie nie znajduje się na porządku dziennym.**

Prasa węgierska protestuje

BUDAPESZT 17. 10. (PAT) Prasa węgierska ostro wypowiada się przeciw pewnemu odłamowi prasy zagranicznej, który stara się doszukać pewnej **łączności między pobytem von Papena w Budapeszcie a zbrodnią w Marsylji. Dzienniki węgierskie oskarżają ministra Benesza, że przez swą politykę stara się poróżnić kraje, chcące utrzymywać miedzy sobą dobre stosunki.**

BUDAPESZT 17. 10. (PAT) Wyświetlanie filmu przedstawiającego scenę zbrodni w Marsylji **zostało zakazane przez miarodajne czynniki na całym terenie Węgier.**

Jeszcze jeden rodzaj paktu: „zbrojna neutralność“

WIEDEŃ, 17. 10. (PAT). Jak donosi „Neues Wiener Journal“ w Kopenhadze toczą się między Danją i Szwecją **rokowania w sprawie zawarcia paktu zbrojnej neutralności. Państwa te zamierzają obwarować cieśninę morską Sund łączącą Morze Bałtyckie z Północnem. Jeśli układ ten dojdzie do skutku, to pierścień otaczający Niemcy zacieśni się na punkcie bardzo ważnym pod względem strategicznym.**

—o—

Wspólna deklaracja Małej Ententy

stwierdzi niezmienność dotychczasowej polityki

PARYŻ, 17. 10. (PAT). Ag. Havasa donosi z Bukaresztu, że w rumuńskich kołach politycznych panuje przekonanie, iż min. **Titulescu, Benesz i Jewticz stwierdzą we wspólnej deklaracji, że Mała Ententa pozostaje wierną polityce współpracy międzynarodowej, mającej na celu utrwalenie pokoju,** ale jednocześnie jest niezłomnie zdecydowana nie pozwolić na to, by porządek został zakłócony, lub by pokój był zagrożony przez siły destrukcyjne działające z ukrycia.

Zamiast 5 miljonów zł. - tylko 100 tys. franków

daje Vermersch za zwolnienie

WARSZAWA, 17. 10. (tel. wł. — G.). Obrońcy aresztowanych dyrektorów Żyrardowa Vermerscha i Caena w odpowiedzi na zgodę władz sądowo śledczych, które postanowiły zwolnić ich klientów ewentualnie za kaucją, **wystąpili z projektem złożenia kaucji w wysokości 100.000 franków francuskich od osoby. Adwokaci twierdzą, że jest to najwyższa suma, jaką mogą złożyć rodziny aresztowanych, a francuskie władze Vermerscha i Caena nie chcą zgodzić się na żadne gwarancje za swoich pracowników.** W ten sposób kaucje oferowywane przez 2 dyrektorów Żyrardowa pozostają w rażącej dysproporcji do sum wyznaczonych przez władze sądowo-śledcze, za dyr. Vermerscha żądano bowiem kaucji w wysokości **5.000.000 zł., zaś Caena 1,000.000 zł.**

—o—

Funt ang. zwyżkuje

WARSZAWA, 17. 10. (PAT) W dniu dzisiejszym nastąpiła **zniżka dolara, a zwyżka funta ang.,** w związku z czem dolar notowany był w Londynie po stosunkowo niskim kursie 4.93.7/8 przy dzisiejszem otwarciu wobec 4.92.7/16 przy wczorajszem zamknięciu. **Dewizę na Londyn notowano w Warszawie 25.87 wobec 25.82 wczoraj.** W Zurychu 14.97 wobec 14.92, w Paryżu 74.10 wobec 74.00 przy wczorajszem zamknięciu. **Kabel na N. Jork pozostał w Warszawie bez zmian 5.24.3/4,** natomiast dewiza osłabła w Zurychu z 3.04 do 3.03.3/8, w Paryżu zaś 15.04.1/2 do 15.00.3/4. Inne dewizy poważniejszych zmian nie wykazały.

Nowy poseł szwecki w Polsce

WARSZAWA 17. 10. (tel. wł. G.) Na wakujące stanowisko posła Królestwa Szwecji w Polsce mianowany ma być **dotychczasowy przedstawiciel Szwecji w Ankarze, Boemann.** Rząd szwedzki zwrócił zwrócił się o agrement dla nowego posła.

Wiadomości sportowe

NOJI ZWYCIĘŻA

W zawodach drużynowych o lekkoatletyczne mistrzostwo okręgu poznańskiego **Warta pokonała Sokoła 72½: 47½.** Poza konkursem odbył się **bieg na 4 tys. metrów** z udziałem 14 zawodników. **Zwyciężył Noji w dobrym czasie 13:08,2.**

TURNIEJ SIATKÓWKI W KRAKOWIE

KRAKÓW Dwudniowy turniej siatkówki pań o puhar Kolejowego Klubu Sportowego „Olsza“ **zakończył się zwycięstwem YMCA,** która w finale pokonała **Cracovię 2:1** (15:6, 12:15, 15:12).

W turnieju pocieszenia pierwsze miejsce zajęła drużyna **„Tempo“** z Tarnowa. W turnieju startowało **10 drużyn** z Krakowa, Tarnowa, Suchej i Nowego Sącza.

CZECHOSWACJA PROTESTUJE

BRNO Donoszą, że Czechosłowacki Związek Bokserski złożył protest co do ważności wyniku niedzielnego meczu bokserskiego w Warszawie, Polska — Czechosłowacja, rozegranego w ramach turnieju o puhar środkowo-europejski.

Czesi sprzeciw swój motywują tem, że sędzia niemiecki, Sänger, nie znał regulaminu puharu.

BOROTRA — AUSTIN

PARYŻ W Londynie na meczu tenisowym **Francja — Anglja** w hali **Borotra pokonał Austina** 4:6, 8:6, 6:4. Mecz wygrała **Francja 8:7.**

AUSTRALJA WYCOFUJE SIĘ

Australijski Zw. Tennisowy postanowił **nie brać w roku przyszłym udziału w rozgrywkach o puhar Davisa** ze względu na zbyt wysokie koszta ekspedycji do Europy.

Jest to wiadomość ważna dla **polskich tenisistów,** których w roku przyszłym czekają ciężkie walki ćwierfinałowe o puhar Davisa.

TOWARZYSTWO SAMOOBRONA komunikuje, że zmieniło lokal, który obecnie znajduje się przy ul. Klonowicza l. 7 (boczna Kochanowskiego).

Zmiana w rządzie francuskim

Nowy francuski minister spraw zagranicznych Pierre Laval by przez kilkanaście miesięcy r. 1931-32 premierem i w tym okresie kierował przez czas pewien francuską polityką zagraniczną. W ciągu swego urzędowania odbył dwie podróże: jedną do Waszyngtonu, by omówić z prez. Hooverem sprawę moratorjum, a drugą do Berlina, gdzie wespół z Briandem szukał porozumienia z rządem kanclerza Brüninga. Obie podróże nic nie przyniosły, a jednak p. Laval zachował w parlamentarnych sferach francuskich duży autorytet personalny. Zechował go zaś głównie dzięki zaletom osobistym, a nie dzięki jakiejś wyraźnej linji politycznej, gdyż w całej swej karjerze p. Laval był i pozostał człowiekiem eksperymentu, zmieniającym bez wysiłku swą politykę stosownie do wymagań — bardzo zresztą subjektywnie pojmowanych — sytuacji. Wszedł przecież — podobnie jak Briand — do życia politycznego jako skrajny socjalista, by po latach kilkunastu stanąć na czele rządu najbardziej umiarkowanego, jaki Francja miała po wojnie. I w polityce zagranicznej hołdował długo p. Laval metodom Brianda, a jednak nie kto inny ale on sam odważył się usunąć swego mistrza z Quai d'Orsay i zająć jego miejsce. Jak widzimy, po nowym ministrze można się wszystkiego spodziewać. Jest to polityk zręczny, inteligentny i bez przesądów. Czyż nie świadczy o tem choćby okoliczność, że p. Laval pracując fizycznie jako robotnik skończył uniwersytet, został adwokatem i dziś jest właścicielem dużej fermy, pięknej galerji obrazów i wielu innych ziemskich dóbr, których posiadaczy niedawno na przedmieściach Paryża obrzucał niezbyt uprzejmemi określeniami.

P. Laval zapewnia, że będzie kontynuował politykę swego poprzednika, ale frazes taki powtarza prawie każdy minister spraw zagranicznych, by zaakcentować wobec zagranicy ciągłość francuskiej polityki. Zagranicę uderzyły odrazu jego parokrotne konferencje z p. Beneszem, zwrócono również uwagę na takt, że dyrektorem gabinetu p. Laval'a został poseł francuski w Pradze p. Noel. A więc ścisła współpraca Francji z Małą Ententą zostanie utrzymana. Świadczy o tem także wyjazd prez. Lebruna na pogrzeb króla Aleksandra do Białogrodu. Francja nie zamierza dla zdobycia przyjaźni włoskiej rozluźniać swoich starych przyjaźni. Nie wiemy, jak ułoży się stosunek p. Lavala do Polski, to jedno można dziś powiedzieć, że nowy minister nie żywi do nas tego sentymentu, jaki miał p. Barthou i wielu innych polityków francuskich ze starej generacji.

Bardziej uderzającem pod względem politycznym jest mianowanie senatora Henryka Lemery'ego ministrem sprawiedliwości. P. Lemery zwalczał w prawicowej „Liberté“ bardzo ostro politykę ustępstw dla Niemiec. Atakował również pobłażliwość ministrów wobec policji, tuszującej aferę Stawiskiego i gmatwającej śledztwo w sprawie zamordowania sędziego Prince'a. Doumergue chciał widocznie przez nominację senatora Lemery'ego uspokoić opinję publiczną, że w obu drażniących aferach sprawiedliwość działać będzie energicznie i... sprawiedliwie. Nominacja tego wybitnego prawicowca ma zarazem stworzyć przeciwwagę dla radykała Marchandeau, który po p. Sarraut objął sprawy wewnętrzne.

— — — — — — — — —

Coraz wyraźniej nici zamachu marsylskiego wiodą do Węgier. Oczywiście nikt nie podejrzywa rządu węgierskiego o kontakt ze spiskowcami, jednak nie ulega już wątpliwości, że spiskowcy cieszyli się na Węgrzech dziwną swobodą ruchów, możnością wyjazdów za węgierskiemi paszportami, że stykali się z oficerami węgierskimi, że przez pewien czas w Janka Puszta ćwiczyli się w strzelaniu i rzucaniu bomb i że z Węgier udawali się do Jugosławji dla dokonania zamachów, a potem wracali spokojnie do Węgier, gdzie ich miejsce pobytu „pozostawało nieznanem“ władzom węgierskim, interpelowanym przez rząd białogrodzki. Jugosłowia zamierza przedstawić Lidze Narodów skargę w tej sprawie. **(ax)**

Nowa burżuazja sowiecka

głęboka ewolucja w społeczeństwie rosyjskiem

Znany publicysta francuski H. de Kerillis drukuje w „Echo de Paris“ swe impresje z podróży samolotowej Paryż — Moskwa. W jednym z ostatnich numerów znajdujemy bardzo interesujące uwagi na temat dokonywującego się **przewarstwowienia społeczeństwa rosyjskiego.**

Już obecnie zarysowuje się w Sowietach **pięć** wyraźnie odgraniczonych **klas społecznych.** Hierarchja ta przedstawia się następująco:

I. Przywódcy partji, najwyżsi dygnitarze cywilni i wojskowi oraz uczołowi pisarze sowieccy.

II. Inżynierowie, technicy, lekarze i rozmaici „spece“.

III „Udarniki“ i niżsi funkcjonarjusze partyjni.

IV. Robotnicy i chłopi.

V. Nowocześni „parjasi“, a więc duchowni, członkowie dawnej arystokracji i podejrzani politycznie.

Klasyfikacja ta znajduje swój wyraz w codziennem życiu, a mianowicie w **standardzie życiowym, w ubraniu, mieszkaniu i aprowizacji.**

Jest ona **nieuniknionem następstwem** wszelkich rewolucyj, gdzie miejsce kast uprzywilejowanych zajmują inni ludzie, którzy zdołali wybić się dzięki swej **pracy, zdolnościom czy osobistym wartościom** moralnym lub intelektualnym.

Co więcej jednak, w Rosji sowieckiej poczyna się **krystalizować potężna warstwa burżuazji niejako dziedzicznej.** W zupełnie bowiem innych warunkach wychowuje się dziecko biednego robotnika czy chłopa, a dziecko dygnitarza partyjnego, otoczone od małego dobrobytem, a nierzadko nawet zbytkiem.

Jak ustosunkowuje się do tej „burżuazji“ przeciętny chłop, czy robociarz rosyjski? Przedewszystkiem jest on w **zupełności uzależniony** od swych przełożonych, dzięki **kartom chlebowym.** Odebranie tej karty — to poprostu wyrok śmierci — i to **śmierci głodowej.**

Nie dziw zatem, że w tych warunkach robotnik siedzi cicho. A resztę robi **propaganda.**

Proletarjusz rosyjski, kompletnie odcięty **od świata,** nie ma pojęcia o stosunkach społecznych na Zachodzie.

Przekonany jest, — bo wmawia mu się to ustawicznie, — że w krajach burżuazyjnych robotnik jest nieludzko wyzyskiwany, że jedynie tylko w Sowietach panuje zupełna równość i wolność.

Widział na własne oczy, jak mordowano starą, carską arystokrację i burżuazję... Dziś wszyscy są „towarzyszami“... A o dokonywającej się ewolucji społecznej zbyt słabe ma pojęcie, by z doniosłości jej mógł sobie zdawać sprawę

Proces ten pociąga za sobą powolną a nieuniknioną **ewolucję społeczną:** Jasną jest rzeczą, że ta nowa burżuazja zdecydowaną jest **bronić energicznie** wszystkich swych nabytych praw i przywilejów. Staje się **zdeklarowanie konserwatywną,** — i to zarówno w polityce wewnętrznej jak i w zewnętrznej.

W zewnętrznej, bo wynik ewentualnej wojny nie da się nigdy przewidzieć, a ewentualne klęski mogłyby się fatalnie odbić na nastrojach mas w kraju, doprowadzając nawet do przewrotu.

To samo niebezpieczeństwo groził burżuazji w razie wybuchu rewolucji, która zmiotłaby z powierzchni dzisiejszych władców, wynosząc innych na ich miejsce.

Tem się też tłomaczy zasadnicza **zmiana nastrojów** sfer kierujących w Moskwie do **przedstawicieli zachodniej „burżuazji“.** Dzisiaj przyjmuje się ich z wszelkiemi honorami, raczy winem i kawiorem, obwozi luksusowemi samochodami, — ku osłupieniu i oburzeniu **„szarego człowieka“** rosyjskiego, który odczuwa coraz silniej, iż **rewolucja nie przyniosła mu właściwie nic.** Zmienił się reżim, zmienił się ustrój polityczny — ale chłop rosyjski i proletarjusz pozostał w tym bolszewickim raju — niewolnikiem, wyzyskiwanym i poniewieranym przez nową sowiecką burżuazję.

—n—

Echa dnia

Żydzi zasłaniają się chrześcijaństwem

Nie potrzeba przypominać, jaki był dotychczas stosunek żydostwa do chrześcijaństwa. W ostatnich jednak czasach stosunek ten ulega radykalnej zmianie: Żydzi próbują użyć nauki chrześcijańskiej do swoich własnych narodowych celów. Wczorajsza „Chwila“ (Nr. 5593) rozpisuje się o tem, że w Niemczech chrześcijanie — zagrożeni rzekomo przez czcicieli Wotana darzą sympatjami i poparciem niemieckie żydostwo:

> Natomiast w tych krajach, w których czyto sama warstwa rządząca, czy też wielkie stronnictwa w mowach, w gazetach i przez radjo ciągle tylko akceptują swoje chrześcijaństwo, te same sfery, w stosunku do Żydów przyswajają sobie w większym lub mniejszym stopniu światopogląd hitlerowski, a chrześcijaństwo swe uważają w pierwszym rzędzie jako zewnętrzny znak ochronny, służący dla odróżnienia ich od żydów, **którzy naturalnie stoją poza ochroną tego znaku, a zatem są czemś gorszem i niższem.**
>
> **Możnaby postawić pytanie: Gdzie są chrześcijanie głębszej wiary, a zatem miarodajniejsi? Czy ci w Niemczech, którzy dziś, jak przed wiekami znów dla swej wiary ponosić muszą ofiary, czy ci w innych krajach, którzy rządzą, lub walczą o ster, a już na samym progu swej wiary naruszają kilka jej najważniejszych postulatów?**

Nie narzucamy się nikomu ze swą odpowiedzią na to pytanie, bo nie chcemy nawet, w tak niewątpliwej kwestji wdzierać się w dziedzinę, dla której zasadniczo nie jesteśmy kompetentni.

Jeżeli są niekompetentni, to dlaczego wdzierają się w sferę sumienia chrześcijan? Dlaczego nie mogą zrozumieć, że jest prostą nieprzyzwoitością powoływanie się na chrześcijaństwo przez tych, którzy są tego chrześcijaństwa przeciwnikami?

Stanowisko Żydów nie wytrzymuje zresztą krytyki z punktu widzenia nauki i moralności chrześcijańskiej. Weźmy choćby tylko Polskę. Czy jest rzeczą moralną i z punktu widzenia chrześcijańskiego tolerancji godną, żeby jeden naród pasorzytował na drugim? Któryż naród jest bardziej zgodny z prawem Bożem: czy ten, który chce żyć na własnej ziemi i własnem działaniem dawać wyraz własnej osobowości, czy ten drugi, wydzierający pierwszemu prawo do normalnego, zorganizowanego życia?

Klęska bezrobocia rośnie

Warszawski „Robotnik“ (Nr. 372) alarmuje w sprawie bezrobocia:

> Cyfry mówią, a są to cyfry dla dotkniętego, straszne. W porównaniu z końcem września 1933 r. mamy obecnie bezrobotnych o 70.000 więcej, a w porównaniu z r. 1931 o największym stanie bezrobocia mamy obecnie o 44.000 bezrobotnych więcej. Prosty rachunek poucza, jeżeli bezrobocie będzie rosło

tylko o 1000 osób tygodniowo, co naturalnie jest cyfrą optymistyczną; **to do końca br. będzie ich przeszło 300.000, a co dopiero wykażą krytyczne miesiące styczeń — marzec 1935!** Przecież nawet wykazy statystyczne od r. 1926 nie wykazują, aby już we wrześniu — a były pod względem pogody rozmaite — bezrobocie zaczęło rosnąć, jak to było we wrześniu br.

Zbliża się straszna dla bezrobotnych zima, — a tymczasem nic nie słychać o jakiejś akcji na szerszą skalę:

Przez 8 lat trwania bezrobocia robiono zastrzyki, nigdy nie pomyślano o radykalnem lekarstwie. **Nie zrobiono nawet tego, co gdzieindziej uważają za całkiem naturalne: nie zabezpieczono bezrobotnego przed ostatecznością, przed głodem.**

Olbrzymia większość bezrobotnych to Polacy, członkowie wielkiego narodu, który ma własne państwo.

Strach pomyśleć o tem, że są oni głodni, że w zimie zgnębi ich drugi wróg biednego człowieka — mróz.

Stanisławowskie złudzenia

„Kurjer Stanisławowski", (Nr. 930) pismo o kierunku prorządowym, ciągle jeszcze stara się przekonać, kogo należy, że nie wolno likwidować Dyrekcji Kolejowej w Stanisławowie. Wiele lat przeszło, nim w Stanisławowie utworzył się patrjotyczny ośrodek kolejarski; wiele tam było osobistego poświęcenia i pracy kolejarzy stanisławowskich:

Dziś **ludzi tych wydziera się nagle z ich otoczenia**, nie bacząc, **że ich miejsce w tutejszem społeczeństwie** polskiem **pozostanie nie obsadzone**, że ich **majątki, długą** pracą gromadzone, przy nagłej podaży **pójdą za bezcen w ręce przeważnie niepolskie.** Z ich usunięciem **nastąpi likwidacja szeregu placówek gospodarczych polskich. Zniknie resztą** i tak już rzadkich **warsztatów rzemieślniczych i kupieckich.**

Nie wierząc w skuteczność argumentów rzeczowych uderza „Kurjer Stanisławowski" w tony uczucia i tradycyj strzelecko - legjonowych.

Z Dyrekcją **zniknie ze Stanisławowa ten element, który w r. 1914 stanowił kadry Legjonów Polskich**, nie mówiąc już o pracy w przedwojennym Związku Strzeleckim i Drużynach Strzeleckich. Znikną ci, którzy **z narażeniem stanowiska i wolności osobistej roztoczyli opiekę w latach 1917—18; znikną ci**, którzy mimo otwarcia dla nich drogi do wolnej już wówczas części Polski, **woleli na przełomie lat 1918-19 dosłownie o głodzie i chłodzie przetrwać na posterunku**, by w 1919 r. stanąć karnie na swoich stanowiskach i umożliwić naszym zwycięsko posuwającym się wojskom objęcie tych ziem w posiadanie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. **Nie szczędzili oni wówczas i krwi swojej, zapełniając wszędzie szeregi powołanej przez Marszałka Józefa Piłsudskiego do życia Polskiej Organizacji Wojskowej.**

Powołuje się następnie „Kurier St." na opinję Generała Żeligowskiego, a wreszcie rzuca na szalę argument:

Likwidacja stanisławowskiej Dyrekcji kolejowej — **to wysiedlenie blisko 12.000 dusz polskich**, z kresów południowo-wschodnich Rzeczypospolitej.

Wątpimy, aby to wszystko cokolwiek Stanisławowi pomogło.

WWarszawie lepiej wiedzą, co jest dla Stanisławowa dobre, a co złe.

R.

Białogród w żałobie

Był późny wieczór, gdy wsparty o burtę statku ujrzałem przed sobą rozwleczoną na szerokiem wzgórzu sieć świateł, a w szerokiem zlewisku Sawy i Dunaju drżało migotliwie drugie, bliźniacze, odwrócone.

DWA MIASTA

Dni temu parę chłonąłem również w późny wieczór i również z burty statku światła najpiękniejszego miasta Europy — Budapesztu. — Lecz gdy tam nocny fautom miasta pod okiem reflektora okrętowego zabłysnął bajkową architekturą parlamentu, a w dzień przetworzył się w zespół piękna zmaterjalizowanego w harmonji tamtejszego budownictwa, w sinym dywanie Dunaju, luksusowych kąpielach Saint Gelèrta, w cudach Budy, — tak tu między nocnym widziadłem miasta, a jego dzienną rzeczywistością panuje duży rozdźwięk.

Może winą jest niewykorzystanie walorów estetycznych, jakie w budownictwie miast tworzy rzeka, podobnie jak w Warszawie, a w przeciwieństwie do Paryża, Budapesztu; może winą jest zbyt gwałtowny rozróst tego niegdyś małego miasteczka o 70 tys. mieszkańców w 300 tysięczną stolicę czternastomiljonowego państwa. Rozróst zbyt gwałtowny bo na przestrzeni zaledwie szesnastu lat.

„Małoletniość" jego widzi się wszędzie: w szczerbatej linji dachów kamienic, która skacze z parterowych „kafan" na ogromne nowoczesne gmachy, w pięknych asfaltowych szerokich jezdniach, gubiących się w labiryncie zaniedbanych uliczek, w ślimaczej powolności tramwajów, i zwarjowanem tempie aut, w barwnej odzieży wieśniaków z Bośni, Czarnogóry i paryskiej, a raczej rzymskiej elegancji kobiet — jednem słowem wszędy.

FRONTEM KU DALEKIEJ FRANCJI

Lecz gdy człek znajdzie się w parku Kalimekdanie, zapomnieć może o wszystkich cieniach stolicy. Położony na stokach dawnego zamku, wysoko nad rzeką, rozpościera przed sami dalekie perspektywy sennego Dunaju, szerokiego miejscami na kilometr, z przerzuconym przezeń nowym, wspaniałym, wiszącym mostem, i na zieloną Sawę w żółtem obrzeżu plaż. Pośrodku parku wznosi się pomnik wdzięczności Francji, dłuta Iwana Mestrowicza, tej Francji, która wojskiem swojem, pieniądzmi i wolą przysłużyła się walnie do zbudowania niepodległej Jugosławji.

Mestrovic, nadworny rzeźbiarz, artysta niesłychanie płodny, bujny, tworzy swe rzeźby pełne dynamiki i ekspresji w ilościach bardzo wielkich i ozdabia niemi wszystkie miasta królestwa, zdobi muzea i prywatne domy, dając zawsze twory różne, nienużące patosem, ale porywające, wymowne. Tu, w Białogrodzie, na wysokiej kolumnie zrywa się z niewoli powstała zjednoczona Jugosławja w ruchu pełnym mocy i zwraca się twarzą gdzieś ku dalekiej Francji i dziwnym przypadkiem także ku nowemu gmachowi ambasady francuskiej, najwspanialszemu gmachowi miasta.

NA ULICACH BIAŁOGRODU

Orjentacja w Białogrodzie jest mocno utrudniona; człek czuje się jak analfabeta, gdyż wszystkie napisy są w cyrylicy. Nazwy ulic podobne do siebie; co druga ma imię jakiegoś króla serbskiego, a gdy tych braknie; to carów rosyjskich.

Policja wyjątkowo opieszała i dająca informacje tak błędne, że staje się chyba ostatnią instytucją do jakiej należy się zwrócić z prośbą o informacje.

OBYWATELE NIEISTNIEJĄCEGO PAŃSTWA

Charakterystyczną cechą ulicy belgradzkiej są **oficerowie carscy**, rosyjscy, paradujący w swoich mundurach i odznaczeniach. Widzi się siwych generałów w złotych epoletach, eleganckich oficerów gwardji z armji Wrangla, kadetów w czarnych spodniach i białych rubaszkach (bo jest i szkoła kadecka, a do niedawna było ich 3).

Dziwne wrażenie robią te chodzące trupy; przypominają Wiedeń, gdzie wróciły obecnie do mody mundury przedwojennej Austrji, gdzie na piersiach oficerów lśnią medale z Franciszkiem Józefem, jakiemi u nas bawią się dzieci. Ale ci o błękitnych oczach smutnych i jakże często zmizerowanych twarzach oficerowie Jego Carskiej Mości Mikołaja II robią wrażenie przygnębiające, grobowe. Obywatele nieistniejącego państwa.

ŻAŁOBA I NIEPOKÓJ

Przy głównej ulicy króla Milana mieści się skromny renesansowy budyneczek, **pałac królewski.** Przed frontonem klomby kwiatów, fontanna. Dziś wszędy kir, gwardja w czerwonych spodniach i granatowych kurtach oraz żandarmerja pełnią służbę i wpuszczają z ostatnim hołdem poddanych.

Kina i teatry zamknięte. Dwa tysiące kawiarń zawsze głośnych cygańską orkiestrą, rozśpiewanych nocą macedońskiemi i bośniackiemi piosenkami przez zawodzące niskim altem śpiewaczki, milczą. Na twarzach ludzi znać przygnębienie i niepokój przed nową wytwarzającą się sytuacją polityczną.

Wszędzie obecna żandarmerja jest wzmocniona; komuniści, separatyści są gotowi wyzyskać każdą sytuację...

Umarł człowiek, który własnym autorytetem, cnotami żołnierza i bystrym mózgiem polityka zjednoczył Jugosławję, którego naród kochał, choć może niektórych jego posunięć nie aprobował.

Obecnie przed młodym Piotrem stoją zagadnienia stokroć trudniejsze niż przed ojcem. Dziś żałoba, żal, współczucie łączy wszystkich, ale co będzie jutro?...

ZBIGNIEW SCHNEIGERT

Poświęcenie pomnika ś.p. Jana Chudzika

na cmentarzu w Brzozowie

W ub. niedzielę Brzozów obchodził podniosłą uroczystość poświęcenia pomnika na grobie śp. Jana Chudzika, działacza narodowego zamordowanego skrytobójczo 14 maja 1932 roku. Uroczystość zgromadziła tłumy chłopów z powiatów brzozowskiego i szereg delegacyj z okolicy

O godz. 3 popoł. cmentarz brzozowski zajęły tłumy członków Str. Narodowego w liczbie ponad półtora tysiąca otaczając miejsce wiecznego spoczynku Jana Chudzika.

Obok pomnika zajęli miejsce: wdowa p. **Chudzikowa**, poseł Dr. Tadeusz **Bielecki**, jako delegat Zarządu Głównego, Kazimierz **Tychota**, delegat Zarządu Dzielnicowego Lwowa major Wład. **Owoc**, prezes rejonu sanockiego S. N., cudem wyleczony z ran poniesionych podczas zamachu., delegacja z Krosna z prezesem S. N. Dr. **Cwiokiem** na czele, delegat Zarz. pow. z Sanoka p. Marjan **Kordys** i szereg delegacyj z okolicznych Kół wiejskich.

Poświęcenia pomnika dokonał ks. kanonik Kazimierz **Dutkiewicz**, prezes S. N. powiatu brzozowskiego, w asyście kilku księży z okolicznych wsi. — Po poświęceniu przemówił do zebranych w gorących słowach p. Dr. Tadeusz Bielecki. W przemówieniu swem nakreślił świetlaną sylwetkę śp. Jana Chudzika, swego bliskiego współpracownika w pracy dla Wielkiej Polski, wskazał na tragedję, jaką przeżywa naród polski, gdy najlepsi synowie Ojczyzny, poświęcający się pracy nad uświadomieniem narodu, giną tak, jak śp. Chudzik. Wielkość jednak jego ofiary, świadczy tylko o wielkości sprawy, o którą walczył, a tłumny udział tych, z którymi bezpośrednio pracował i którym niósł słowa otuchy i wizję lepszej przyszłości, wskazuje, że ofiara krwi i życia jego nie padła na opokę, lecz wydała owoce w tej fali żywiołowej, która odradza naród.

Po przemówieniu posła Bieleckiego zebrani w podniosłym nastroju odśpiewali „Boże coś Polskę".

Zaznaczyć należy, że w trakcie przemówienia pos. Bieleckiego zbliżył się do ks. kan. Dutkiewicza, będącego w szatach liturgicznych, wywiadowca policyjny i zażądał „rozwiązania uroczystości".

Ponadto pewne czynniki wpływały na betoniarza, aby przerwał prace około wykończenia pomnika. Uczestników uroczystości legitymowano, oraz zapisywano furmanki chłopskie. Incydenty te wywołały liczne komentarze.

Stronnictwo Narodowe

w Rzeszowie

W niedzielę, dnia 14 bm., przy współudziale 50 delegatów, reprezentujących Koła Stronnictwa Narodowego okręgu rzeszowskiego, odbyło się w Sekretarjacie S. N. w Rzeszowie posiedzenie Rady okręgowej Stronnictwa Narodowego. Obradom przewodniczył Dr. Franciszek **Rąb**, zaś jako referenci wystąpili poseł ziemi Rzeszowskiej Dr. Józef **Liwo** i generalny sekretarz Str. Nar. poseł Karol **Wierczak.**

Poseł Liwo złożył sprawozdanie ze stanu organizacyjnego Stronnictwa, a ponadto omówił w ogólnych zarysach aktualne sprawy z dziedziny polityki zagranicznej i wewnętrznej. Między innemi poświęcił gorące wspomnienie pamięci zamordowanych przed paru dniami, króla jugosłowiańskiego Aleksandra i ministra Barthou, przyczem delegaci uczcili pamięć ich przez powstanie.

Poseł Wierczak w referacie, nacechowanym wielką troską o dobro kraju, przedstawił wytyczne programu Stronnictwa. — Obecna chwila i nastrój społeczeństwa w kraju, — mówił poseł W. — wymagają wytężonej pracy i organizowania wszystkich sił obozu narodowego. Wchodzimy bowiem w okres psychozy anarchji. Poza Obozem Narodowym niema w kraju ani stronnictwa ani obozu politycznego, któryby posiadał jakikolwiek zdecydowany program.

Sanacja nigdy nie miała programu, stąd też nic w kraju pozytywnego nie zdołała zdziałać. Przez siedm lat kluczyła, omijając trudności, a obecnie czując swoją słabość postanowiła wrócić do demokracji i oprzeć się o lewicę. Zapoczątkowana czystka elementu „żłobowego" nie może mieć widoków powodzenia, ponieważ prawie wszyscy sanatorzy są obciążeni żłobowemi instynktami. — Stąd sanacja nie cieszy się popularnością a odruch ludności w kierunku uzdrowienia stosunków jest olbrzymi.

Z kraju

Inauguracja roku w Uniw. Poznańskim

Dnia 14 bm. tj. w ubiegłą niedzielę, odbyła się inauguracja roku akademickiego 1934/35 w Poznaniu.

Po Mszy św., odprawionej w kaplicy zamkowej, Senat i młodzież udali się do Auli Uniwersytetu na akademję, którą zagaił rektor dr. Runge.

Według zdania rektora — rok ubiegły dla Uniwersytetu pomyślnym nie był, gdyż zniesionych zostało 10 katedr przeważnie na wydziale humanistycznym, a pięciu profesorów przeniesiono w stan nieczynny.

Obecnie ciągle jeszcze wisi nad Wszechnicą poznańską groźba likwidacji wydziału rolniczo - leśnego.

Postrzelenie niebezpiecznego bandyty

(a) Donoszą nam z Tarnobrzegu:

Wczorajszej nocy st. post. Jan Oleś z posterunku w Stalcach, w powiecie tarnobrzeskim, natknął we wsi Wydrzy koło Grębowa na niebezpiecznego bandytę, Józefa Janeczkę, grasującego po powiecie z bronią w ręku i poszukiwanego od dłuższego czasu przez policję za liczne kradzieże.

Gdy Janeczko na wezwanie posterunkowego nie zatrzymał się, posterunkowy oddał do niego dwa strzały, które zraniły go w szyję. Rannego przeniesiono do szpitala w Tarnobrzegu.

Zagubiony portfel japońskiego profesora

(a) Donoszą nam z Przeworska:

Wczoraj jeden z funkcjonarjuszy kolejowych znalazł na peronie dworca w Przeworsku portfel, zawierający legitymację i papiery osobiste, opiewające na nazwisko Dr. Kuro Makaschina, profesora uniwersytetu w Yokohamie w Japonji — oraz znaczniejszą gotówkę w papierach angielskich. Okoliczności, wśród których nastąpiła zguba portfelu, nie są znane. Władze policyjne podjęły poszukiwania za wymienionym profesorem japońskim.

KRONIKA CZORTKOWSKA

Uroczystości 10-lecia KOP-u

W dniach 13 i 14 bm. odbyły się w Czortkowie jako siedzibie brygady K.O.P. uroczystości z okazji 10-lecia istnienia korpusu ochrony pogranicza.

Uroczystość zaszczycił wojewoda tarnopolski p. Artur Maruszewski, który na obszarze żołnierskim wystąpił w mundurze pułkownika K.O.P. Takie same uroczystości urządziły miasteczka, Skała, Borszczów, Husiatyn, Mielnica itd.

W Czortkowie dnia 14 10. Korpus oficerski obdarował dziatwę szkolną podarunkami.

=X=

SKAZANIE ZABÓJCY. Sąd okręgowy jako przysięgły w Czortkowie zasądził niejakiego Żychowicza Henryka z Zacisza ad Mielnica na karę bezterminowego więzienia za zabójstwo śp. Urbanowskiej.

AKUSZERKA POD KLUCZEM. Sąd grodzki w Borszczowie aresztował akuszerkę niejaką Agnieszkę Czarnecką za spowodowanie 2 wypadków śmiertelnych u kobiet przy dokonywaniu niedozwolonych zabiegów spędzenia płodu.

Odezwa Ks. Biskupa przemyskiego w sprawie Akcji Katolickiej

Biskup przemyski, ks. Dr. Franciszek Barda, wydał ostatnio gorące orędzie do kleru swej diecezji w sprawie ożywienia pracy Akcji Katolickiej.

Wspomniawszy na wstępie orędzia o wprowadzeniu nowego statutu Akcji Katolickiej, który zakresem swym obejmuje nietylko młodzież, ale i starszych, oraz o dotychczasowej pracy duchowieństwa w organizacjach katolickich, ks. Biskup pisze:

„A czyż stosunki wytwarzające się w parafjach pod znakiem czasu nie wołają, abyście organizowali swych wiernych do rozprawy z bezbożnictwem i prądami wywrotowemi? Czujecie, że w swej pracy potrzebujecie oparcia na jednostkach religijnie wyrobionych, aby oni swojem apostolstwem po różnych zakątkach parafji wspomagali Was w nader odpowiedzialnem posłannictwie pasterskiem.

To też dzisiaj niepodobna pomijać w duszpasterzowaniu akcji katolickiej — bez sprzeniewierzenia się swym ścisłym obowiązkom".

Napad rabunkowy na kopalnię nafty w Odrzykoniu

(a) W dniu wczorajszym tuż przed północą trzech nieuzbrojonych osobników wtargnęło do tłoczni wody należącej do kopalni nafty „Petronafta" w Odrzykonia, w pow. krośnieńskim. Napastnicy zarzucili znajdującemu się tam robotnikowi Nikodemowi Waliszkowi płachtę na głowę, obalili go na ziemię, poczem zrabowali mu zegarek i 48 zł., a na szkodę Tadeusza Cebuli 80 zł. Jako sprawców tego napadu aresztowano Józefa Bieliznę z Odrzykonia i Józefa Niżankowicza z Turoszówki. Za trzecim napastnikiem prowadzone są poszukiwania.

=X=

KRONIKA WARSZAWSKA

SKAZANIE DEFRAUDANTÓW. Przed sądem okr. w Warszawie toczył się przed kilku dniami proces referenta ministerjalnego Wł. Kulki, pracownika Urzędu ubezpieczeń J. Grabińskiego i zawodowego dyskontera Z. Nowackiego. Trójka ta popełniła szereg nadużyć na szkodę skarbu państwa, gdyż oferowała poszczególnym kasom chorych pożyczki, brała na rzekome ich zabezpieczenie weksle, a pieniądze chowała do własnej kieszeni.

Sąd skazał Nowackiego i Grabińskiego na karę 1 o 4 lata więzienia, a Kulkę na 3 lata — a ponadto wszystkich pozbawił praw obywatelskich na 5 lat.

WYJAŚNIENIE DYR. SZYFMANA. W związku z ukazaniem się na murach stolicy afiszów teatralnych w żargonie, dyr. Szyfman oświadczył, iż teatry powierzone jego pieczy z afiszami temi nic wspólnego nie mają. Zdarza się, że rozmaite żydowskie towarzystwa zakupują przedstawienia i potem afiszami w żargonie zawiadamiają swych członków o dokonanej transakcji.

KRONIKA KOŁOMYJSKA

Sądowy epilog potwornego mordu

W maju b. r. zniknął nagle w Obertynie zastępca wójta Michał Maruk. Dochodzenia policyjne ustaliły, że został on w wigilję Wielkanocną zamordowany przez żonę swoją Zofję i syna Wasyla. Wymienieni zamordowali Marika w czasie snu, poczem odcięli nogi od tułowia i tak poćwiartowane ciało zakopali w polu, na którem posiali jęczmień.

Zbrodniarzy wykryto dzięki temu, że post. Budzianowski ukrył się w chacie Maruków i podsłuchał prowadzoną przez nich rozmowę. Zrazu Marukowa całą winę wzięła na siebie, twierdząc że mord był zemstą za nieludzkie obchodzenie się z nią ze strony denata. Na rozprawie oskarżona oświadczyła, że syn namówił ją w więzieniu do przejęcia całej winy. Zarządzona konfrontacja nie dała wyniku, wobec czego rozprawę przerwano, celem powołania w charakterze świadka żony Wasyla Maruka Małanki, która była świadkiem mordu.

KRONIKA ŚLĄSKA

CIEMNE MACHINACJE BANKU. Zastępca prawny Wspólnoty Interesów wniósł do sądu okręgowego w Katowicach skargę przeciw Oberschlesische Diskonto-Bank w Chorzowie o wykreślenie z ksiąg hipotecznych wpisów, opiewających na 40 mil. złotych. Zabezpieczenie banku ma być fikcyjne, wobec czego sąd w postanowieniu zakazał bankowi dysponowania tymi wpisami aż do wyniku rozprawy.

ZAMÓWIENIA NIEMIECKIE W HUCIE „KRÓLEWSKIEJ" Rząd niemiecki zamówił w hucie „Królewskiej i Laury" kilka tysięcy ton szyn. Po pierwszą partję w ilości 500 ton przybyło do Chorzowa kilku urzędników niemieckich.

ZWYŻKA CEN W ostatnim czasie wzrosły znacznie ceny artykułów spożywczych. Zwyżka waha się między 10 a 15 proc. Drożyznę tę spowodował wzmożony wywóz tych artykułów do Niemiec.

TAJEMNICZY KOŚCIOTRUP. W Brzezinach Śl. odkopali robotnicy, zajęci sadzeniem drzewek owocowych, szkielet ludzki, znajdujący się 65 cm. pod powierzchnią ziemi. Szkielet zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych. (wl.)

KRONIKA RZESZOWSKA

J. E. KS. BISKUP W. TOMAKA W TRZEBOWISKU. W ub. niedzielę, wracając z Częstochowy do Przemyśla, odwiedził Trzebowisko, jako swoją rodzinną wioskę, Ks. biskup W. Tomaka.

Odwiedziny te nie były zapowiedziane lecz mimo to olbrzymie tłumy ludności momentalnie zebrały się przed plebanją w Staromieściu, gdzie ks. Biskup się zatrzymał i w sposób żywiołowy manifestowały na cześć tego, który wielkiem sercem i głębokim umysłem, jak również dostojeństwem piastowanego urzędu, przynosi zaszczyt i dumę rodzinie i wiosce, z której pochodzi.

Po odprawieniu Mszy św. w kościele parafjalnym w Staromieściu Ks. biskup Tomaka udał się do Trzebowiska, gdzie odwiedził rodzinę i krewnych.

AUTO STRZELECKIE I SZOFER MAGISTRACKI. — Tutejszy Zw. strzelecki nabył przed kilku miesiącami auto, które początkowo prowadził strzelec. — Obecnie powszechną uwagę zwrócił fakt że to samo auto prowadzi szofer magistracki, obwożąc dygnitarzy strzeleckich po mieście i okolicy. Czy Magistrat niema dość zajęcia dla swojego szofera, czy też może do agend obecnych magistratów należy również obsługiwanie aut strzeleckich?

KRONIKA PRZEMYSKA

NA POWODZIAN. Do 14 bm. złożono w Przemyślu na powodzian zł. 21.890,58. Największe datki złożyli Seminarjum żeńskie zł. 81,40. Rodzina Kolejowa zł. 99,19. funkcjonarjusze magistratu zł. 250,29.

ŻYDOWSCY „PRZYJACIELE" STRZELCA. Z inicjatywy p. Chrzanowskiego, który uparcie kandyduje na prezydenta miasta, powstało w Przemyślu Tow. Przyjaciół Strzelca, do którego władz obok p Chrzanowskiego weszło aż.. 5 (pięciu) Żydów. Czy nie zadużo p. komisarzu?

DOBROCZYŃCA ŻYDÓW. W okolicach podgórskich budują żydowscy sportowcy schronisko narciarskie. Ponieważ chcieli to schronisko wybudować tanim kosztem, odnieśli się do ks. Leona Sapiehy z Krasiczyna z prośbą o dostarczenie im drzewa. Przed kilku dniami kazał im p. Sapieha wydać 10 kubików drzewa.

Ciekawiśmy, ile drzewa otrzymały od ks. Sapiehy polskie towarzystwa.

KRONIKA TARNOPOLSKA

Epilog zajść w Hailcach Wielkich

Donoszą nam z Tarnopola:

W Sądzie Okręgowym w Tarnopolu odbyła się rozprawa przeciw uczestnikom zajść w Hnilicach Wielkich w czasie pobytu ks. biskupa Buczki na wizytacji kanonicznej w czerwcu b. r., którzy oskarżeni zostali o czynny opór władzy. Na przeprowadzonej rozprawie ustalono winę poszczególnych osób. Oskarżonych Hucajluka i Szewczuka Romana skazano po 1 roku więzienia, innych uniewinniono. Po ogłoszeniu wyroku prokurator postawił wniosek, aby w stosunku do skazanych zastosować natychmiast aresztowanie. Wniosek ten został uwzględniony. Obaj skazani zostali natychmiast aresztowani. Oskarżeni zgłosili apelację.

KRONIKA KAMIONECKA

Dwa napady na mieszkanie nauczyciela

Nieujawniony sprawca, uzbrojony w karabin, wtargnął do mieszkania Małgorzatowiczówny, nauczycielki w Jabłonówce, kolonji powiatu kamioneckiego i pod groźbą zastrzelenia jej zażądał wydania pieniędzy. Bandyta zabrał torebkę, w której znajdowało się 26 zł. Dwóch spólników bandyty stało w czasie napadu pod oknem.

Dwóch osobników, z których jeden był zamaskowany, weszło około północy do mieszkania nauczycielki Jakubowiczowej we wsi Monasterek, w powiecie radziechowskim i zrabowali gotówkę w kwocie kilkudziesięciu zł., zegarek srebrny, niklowy i pistolet-straszak. Jeden z prawdopodobnych sprawców został już przytrzymany.

KRONIKA KUCKA

NA POWODZIAN: Z urządzonej 6. 10. br. zabawy czysty zysk około 20 zł. przekazano na powodzian.

DRZEWA KWITNĄ. W niektórych sadach zakwitły ponownie drzewa owocowe jak wiśnie i jabłonie. Przepowiadają, długą ciepłą jesień. Do niedawna, bo nawet z początkiem października kąpano się w Czeremoszu.

POŻEGNANIE. W sobotę 20. 10. br. odbędzie się pożegnanie tut. naczelnika sądu, przeniesionego do Lwowa. W pożegnaniu tem. weźmie udział tylko garstka urzędników. Wiadomość o tym wyjeździe przyjęło społeczeństwo z ogromną radością, nie zazdroszcząc Lwowowi nabytku

Ids.

SPROSTOWANIE Przed trzema tygodniami ukazał się artykuł „Przygody inwalidy w kuckiej Kasie chorych", wedle którego miał zostać pobity jeden z członków przez lekarza tejże Kasy.! Jak się dowiaduje nasz korespondent. sprawa miała zupełnie inny przebieg i dotyczyła innych osób.

=X=

CO DZIEŃ NIESIE?

18 PAZDZIERNIKA
Wsch. sł. 5 g. 49 m.
Zach. sł. 16 g. 28 m.

Czwartek
Łukasza
Piątek Piotra Pelagji

Gdzie i co kupię ?.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Czwartek 18. 10. g. 7.30 Marchołt gruby a sprośny. Abon 3.
Piątek 19. 10. g. 7.30 „12.000" Abon 4.
Sobota 20. 10. g. 7,30 „12.000" Abon 3.
Niedziela 21. 10. g. 3.30 Zwyciężyłem kryzys. Ceny najniższe. g. 7,30 „12.000" Abon 4.

TEATR ROZMAITOŚCI

Czwartek 18. 10. g. 7.30 Mięczak A. 2.
Piatek 19. 10. g. 7.30 Cudze dziecko Abon 5.
Sobota 20. 10. g. 7.30 Cudze dziecko Abon 5.
Niedziela 21. 10. g. 7.30 Cudze dziecko. Abon 5.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Człowiek dwóch światów" Elissa Landi.
ATLANTIC: „Czar wiedeńskiego walca".
COLOSSEUM: Kobieta Orchidea. Rewja Parada żołnierzyków.
CASINO: Trzy rządzi humor z Flip i Flapem.
CHIMERA: „Wesoła Zuzanna" z Liljan Harvey w głównej roli.
GRAŻYNA: Quo vadis?. (wydanie dźwiękowe).
KOPERNIK: Marlena Dietrich w filmie Imperatorowa.
MARYSIEŃKA: Marlena Dietrich Imperatorowa oraz rewja Ram-Pam-Pam.
MUZA: Czibi.
PALACE: Czy Lucyna jest dziewczyna w głównej roli Smosarska — Bodo.
PAN: Buntownik oraz rewja.
PASAŻ: Dziewczyna na rozkaz oraz rewja.
RAJ: Jej wysokość praczka Hansi Niese
STYLOWY: Karol Lamacz w filmie przy drzwiach zamkniętych.
ŚWIT: Przygoda na Lido z Piccaverem. Noc dla Ciebie.
WANDA: Bezdomni.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

W TEATRZE WIELKIM ostatnie przedstawienie „Marchołta grubego a sprośnego" odbędzie się dzisiaj o godz. 7.30 wieczorem. Misterjum to wystawione z niezwykłym trudem i staraniem, obejmuje całokształt jednego życia ludzkiego, jego blaski, trudy i nędze w uduchowionym skrócie.

Jutro gra Teatr Wielki świetną sztukę Bruno Franka „12.000" która na scenie lwowskiej zdobyła sobie wielkie powodzenie wśród publiczności teatralnej.

Jutro w Teatrze Rozmaitości „Cudze dziecko", znakomita komedja Szkwarkina, która na środowej premjerze spotkała się z wielkiem zainteresowaniem i uznaniem widzów, którzy darzyli wykonawców w osobach pp. Bohdańskiej, Matusiakównej, Mikluszkównej-Łęckiej, Śląskiej, Wierzejskiej, oraz pp. Berskiego, Brochwicza Lelìwy, Szpiganowicza, Składanka i Połońskiego przy otwartej scenie hucznemi oklaskami. Reż. K. Tatarkiewicza.

Kronika lwowska

Prezes Okręgu Z. N. P. we Lwowie
o nadużyciach w zarządzie

Otrzymaliśmy następujące pismo:

W związku z notatką w numerze „Kurjera" z dnia 13.10. 1934 p. t. „Nadużycia w Zarządzie Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego we Lwowie" upraszam uprzejmie w imię prawdy o zamieszczenie na łamach szan. pisma następującego wyjaśnienia:

Jako prezes Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego zarządziłem na własną rękę w związku z dochodzącemi mnie pogłoskami, szerzonemi przez jednego z b. funkcjonarjuszów biur Zarządu, dwukrotną rewizję ksiąg Zarządu Okręgu Zw. N. P., a następnie zwróciłem się do Zarządu Głównego Związku N. P. o wydelegowanie komisji rewizyjnej celem zbadania ksiąg, co też nastąpiło.

Badanie ksiąg jest w toku i nie zostało dotąd ukończone; wyników tychże badań zatem narazie podać nie mogę, zaś twierdzenie, by w Zarządzie Okręgu Związku N. P. we Lwowie wykryte zostały ostatnio nadużycia natury materjalnej na ogólną kwotę około 3.000 zł. i t. d. nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy.

Z całym naciskiem zastrzegam się przeciw temu, bym poza powyższemi mojemi czynnościami, nakazanemi mi obowiązkami prezesa Zarządu, „wmieszany był" w sprawę powyższą, gdyż z księgami i kasą Zarządu Okręgu Związku bezpośredniej styczności w myśl statutu Związku nigdy nie miałem i nie mam. — **Romuald Deszberg**

—0—

OD REDAKCJI. Zamieszczając wyjaśnienie p. prezesa Deszberga, nie zamierzamy z niem narazie polemizować. O ile nam jednak wiadomo, to nadużycia trwały od dłuższego czasu, a rewizja ksiąg została zarządzona dopiero w bieżącym miesiącu.

Co do kwoty nadużyć, to również nie chcemy jej ustalać — do czasu zbadania tej sprawy przez powołane do tego czynniki. Wystarczy jednak zwrócić uwagę na kwotę 1.350 zł., wypłaconych rzekomo przez p. Balickiego tytułem honorarjów autorskich za artykuły w „Przeglądzie Nauczycielskim", — aby stwierdzić, że bodaj mieliśmy rację,

Zresztą naprawdę nie mamy potrzeby przekonywać p. prezesa Deszberga, skoro o całej sprawie wie dokładnie, bo zatwierdził fikcyjne kwity na kwotę 1 350 zł. rzekomo wypłaconą przez p. Balickiego... itd. itd.

- Może p. prezes naprawdę tę sprawę wyjaśni?

Po likwidacji szajki bandyckiej
pod Gródkiem Jagiellońskim

(a.) W uzupełnieniu wczorajszych wiadomości o zlikwidowaniu niebezpiecznej szajki bandyckiej, która w nocy 15 września dokonała mordu na osobie ks. kan. Sadowskiego w Zimnej Wodzie, podajemy dalsze szczegóły.

Już w dzień po mordzie aresztowany został Dmytro Kuzyk, Iwan Gancarz, liczący 20 lat. gr. - kat. zarobnik-włóczęga z Drozdowic.

Kuzyk poddany przesłuchaniu nacz. tego urzędu podinsp. Noska, zaprzeczał winie, **ale niebawem załamał się.**

Pokazane sobie zdjęcia daktyloskopijne zarówno z flaszki, jak i zdjęcia odcisku jego palca, zupełnie identyczne oglądał Kuzyk czas dłuższy przez szkło powiększające. Wywarły one na niem druzgocące wrażenie.

Zapytany, czy odciski są te same cichym głosem oświadczył:

— „Tak! odciski są te same!"

W ten sposób zbrodniarz po raz pierwszy przyznał się niejako do winy.

Na pytanie, gdzie ukrył pieniądze, — odrzekł:

— „Oni zabrali!"..

a potem już swobodnie mówił szeroko o szczegółach zbrodni. W pewnym momencie tok jego zeznań przerwała głośno wypowiedziana myśl:

— „Czemu oni mi dali flaszkę ze sokiem?!" ..

JAK ZGINĄŁ KS. KAN. SADOWSKI?

Kuzyk umówił się z **Wawrzyńcem Ślipką, rk., zarobnikiem, liczącym 25 lat i Andrzejem Kohutem, 26-letnim zarobnikiem, gr. k., zamieszkałymi na przedmieściu ozerlańskiem w Gródku Jagiellońskim,** iż dokonają kradzieży na plebanji w Zimnej Wodzie. Zeszli się wieczorem w lesie zimnowódzkim i ruszyli w kierunku plebanji. Weszli przez otwartą jeszcze bramę i udali się do ogrodu, znajdującego się na tyle domu, położyli się tam na trawie i czekali **„aż światła na plebanji pogasną"**. Co pewien czas, jeden z nich podchodził pod oświetlone okna i śledził ruch wewnątrz domu. Wreszcie pogasły światła w mieszkaniu ks. proboszcza, a świeciło się jeszcze tylko w pokoju ks. wikarego. Trójka przestępców czekała. Około godz. 23-ciej zagasło ostatnie światło, i cały dom pogrążył się w ciemności. Około północy przez okienko dostał się jeden z nich do sieni, otworzył drzwi, poczem po rozbiciu szafy raczyli się wiktualami na ogrodzie. Po pewnym czasie powrócili i przez otwarte okno przedostali się do kancelarji.

Podejrzany szmer wywołał szczekanie psa, a gdy ks. kan. Sadowski obudził się i wstał z łóżka, Kohut strzelił do niego i położył go na miejscu. Tak mniej więcej zeznawał Kuzyk.

OSTATNIA ROZPRAWA Z BANDYTAMI

Pisaliśmy o niej szerzej wczoraj. Kom. Girzejowski na czele 20 wywiadowców i posterunkowych otoczył wieczorem szajkę **w Małkowicach pod Gródkiem** w stodole niejakiego N. Marciniaka. Wymieniono stokilkadziesiąt strzałów. Po wybuchu granatu i wybuchu pożaru w stodole **Ślipko i Lisowski wybiegli ze stodoły i ostrzeliwując się usiłowali przedostać się przez tyraljerę policyjną i w tem mgnieniu padli na miejscu. Kohut zastrzelony został wewnątrz stodoły.** Część jego ciała uległa zwęgleniu.

Stan st. post. Jana Jareckiego rannego w lewą pachwinę, przewiezionego wieczorem do szpitala powszechnego we Lwowie, przestawia się pomyślnie. Niebezpieczeństwo szczęściem nie zagraża jego życiu. Tak z bandyckiej trójki zimnowódzkiej ostał się jedynie przy życiu Dymitr Kuzyk i odpowie za swój zbrodniczy czyn przed sądem.

W ADMINISTRACJI NASZEJ ZŁOŻYLI:

NA POWODZIAN: Firma Tabaczyński na życzenie p. Kelnerowej zł. 8.

NA CZESNE DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ Firma Tabaczyński na życzenie p. Kelnerowej zł. 10.

NA FUNDUSZ PRASOWY N. N. zł. 0.50.

NA KSIĄŻKI DLA BIEDNEGO UCZNIA Dr. S zł. 2.

6 konfiskat w 16 dniach!

„Kurjer" został znowu dwukrotnie skonfiskowany, wczoraj i dzisiaj. W ciągu 16 dni października dotknęło nas 6 konfiskat! Jak nasi Czytelnicy z pozostawionych szczątków ostatniego artykułu wstępnego „Kurjera" widzą, konfiskacie uległy nasze komentarze o artykule „Diła" w sprawie „wyższej ukraińskiej szkoły gospodarczej" oraz o artykule p. Łosia w „Buncie Młodych" poświęconym tej samej sprawie.

Wszystkie artykuły skonfiskowane posyłamy członkom Rządu, gdyż — cokolwiek myślimy o ich polityce ogólnej, to jednak jako Polacy nie możemy przypuścić, by uważali, że w interesie państwa i — ostatecznie — także obecnego rządu leży utrudnianie dziennikowi polskiemu obronę interesów narodowych w Małopolsce Wschodniej.

Zdarzenia i wypadki

(a.) **WYPADEK W LABORATORJUM.** W laboratorjum fabryki chemicznej przy ul. Kąpielnej, l. 6, wydarzył się wczoraj wypadek w czasie przeprowadzenia destylacji roztworu wodno - alkoholowego. Zajęta tam Helena Magalasówna stłukła nagrzewaną nad płomieniem gazowym kolbkę z płynem który zapalił się od płomienia i poparzył wymienioną. Pogotowie Ratunkowe przewiozło ją do szpitala.

(a.) **DWA WYPADKI SAMOCHODOWE** Na gościńcu w Sygniówce Wielkiej autobus wojskowy 6 p. lotn. nr. 7744. prowadzony przez starszego szer. Czesława Kozłowskiego, najechał na jadącego rowerem Michała Fałdę z Obroszyna. Fałda doznał potłuczeń na całem ciele i przez Kozłowskiego przewieziony został na Stację Ratunkową. Drugi wypadek nieostrożnej jazdy szoferskiej wydarzył się w Al. Marszałka Focha, gdzie szofer Jan Gorau najechał na Marcina Kauczyńskiego, podmajstra kolejowego. Kauczyński doznał obrażeń na całem ciele. Pierwszej pomocy udzielił mu lekarz kolejowy.

(a.) **ZAGADKOWA ŚMIERĆ DZIECKA.** Jadwiga Motylewska (ul. Bema, l. 15) zawiadomiła policję, iż ubiegłej nocy przyjęła na nocleg jakąś nieznaną kobietę z dzieckiem. W ciągu nocy dziecko zmarło a kobieta owa wydaliła się w nieznanym kierunku. Rano w komisarjacie II zjawiła się niejaka Marja Juszczyszyn pozostająca bez zajęcia, z doniesieniem o śmierci dziecka. Zwłoki dziecka odstawiono do Instytutu medycyny sądowej, policja podjęła dochodzenia celem wyświetlenia zagadkowej sprawy.

(a) **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Na Wałach Gubernatorskich usiłowała wczoraj pozbawić się życia przez wypicie kwasu solnego Bronisława Domasz, zam. przy ul. Źródlanej. Pogotowie przewiozło ją do szpitala powszechnego.

=×=

TERMIN EGZAMINÓW PAŃSTWOWYCH NA NAUCZYCIELI.

Komisja Egzaminów Państwowych we Lwowie na nauczycieli szkół średnich zawiadamia, że egzamin pisemny pod nadzorem odbędzie się w tegorocznym terminie jesiennym w dniu 27 bm. egzaminy ustne w dniach 29, 30 i 31 bm. Egzaminy pisemne odbędą się w starym gmachu Uniwersytetu (św. Mikołaja 4,). o godz. 8 rano, egzaminy zaś ustne w Gmachu Posejmowym.

=×=

NACZELNIK ŁACZYŃSKI PRZENIESIONY

(s.) Jak się dowiadujemy, naczelnik więzienia Łaczyński przeniesiony został na analogiczne stanowisko do Krakowa.

(s.) **NA EMERYTURĘ.** Jak się dowiadujemy sędzia sądu okręgowego do spraw jednostkowych p. radca Sokołowski przechodzi w dniach najbliższych na emeryturę.

KOMUNIKATY

ZAGADNIENIE RASY stało się dziś niezmiernie aktualne. Prof. Czekanowski, antropolog europejskiej sławy, wygłosi na temat: Rasy i rasizm wykład w czwartek, 18 bm. o godz. 19.30 w Kasynie i Kole Lit. Art. Wykład ten zainauguruje sezon odczytowy 1934/35 r. tego Towarzystwa.

Z SĄDU LWOWSKIEGO

Metrop. Szeptycki contra Schönborn-Zdenko

(s.) Dziś na wokandzie sądowej znajduje się sprawa cywilna ks. metropolity Szeptyckiego i ks. biskupa Chomyszyna contra księżnej czechosłowackiej pani Schönborn-Zdeńko o zwrot wielotysięcznego zadatku. Rozprawę prowadzi s. Obochowicz.

Żydowscy fałszerze banknotów

(s.) Wczoraj przed trybunałem karnym, któremu przewodniczył s. Łaniewski toczyła się rozprawa przeciw trzem fałszerzom polskich 20 złotówek. W roku 1930 przybył z Belgji do Polski z 2500 szt. fałszowanemi 20 złotowemi banknotami Gerszon Rosenstein i starał się je uplasować na rynku warszawskim. Niestety, został zdemaskowany i w trakcie dochodzenia wydał swych wspólników niejakiego Hermana Wilfa (Reszów), i Chaima Bellera (Kraków). Wszyscy stanęli przed sądem we Lwowie i skazani zostali od 2—5 lat więzienia.

Na wczorajszej rozprawie apelacyjnej trybunał zatwierdził kary co do Rosensteina (5 lat), Bellera (2 lata), a obniżył karę w stosunku do Wilfa z 3 na 1½ roku. Rosenstein wypuszczony w międzyczasie za kaucją zdołał zbiec poza granice Polski.

Eksmisja pod opieką komunistów

(s) Wczoraj w drugim dniu procesu o burzliwe zajścia eksmisyjne przy ul. Nenckiego i Słonecznej, w którym na ławie oskarżonych osadzono 14 osób, w tem 5 kobiet, dopiero na tle przewodu sądowego wychodzą na światło dzienne sprężyny tego ruchu rumacyjnego. Oskarżeni o silnych nastrojach organizacyjnych, opartych o ideologię komunizmu reprezentują wszystkie niemal klasy pracujące od studentki poczawszy, a na zarobniku dziennym skończywszy.

Eksmisja przy ul. Nenckiego odbyć się miała w dniu 1 maja. Popełniona przez komornika nieostrożność została przez techników komunistycznych wyzyskana. Już na kilka tygodni przed eksmisją grożono rozlewem krwi. W dzień eksmisji niedwuznacznie zapowiedziano, że rumacja będzie miała charakter burzliwy. Komunistom zależało na tem by przez odciągnięcie na boczne ulice policji (zajęcie jej rumacja) odciążyć od dozoru grupy demonstrujących komunistów w centrum miasta.

Kronika krakowska

Wielki pożar w Bronowicach

(rz.) W nocy ze środy na czwartek wybuchł wielki pożar w Bronowicach Małych pod Krakowem. Ogień ogarnął folwark, należący do parafji Najświętszej Marji Panny w Krakowie. Wskutek silnego wiatru ogień przeniósł się rychło na zabudowania folwarczne, wypełnione tegorocznemi zbiorami. Ogień zagrażał staremu zabytkowemu dworkowi oraz sąsiednim domom mieszkalnym.

Mimo energicznej akcji ratunkowej okolicznych straży pożarnych, spłonęły doszczętnie stodoły wraz z zbiorami, a także narzędzia i maszyny rolnicze. Wypadku w ludziach nie było.

Ogień został prawdopodobnie podłożony i w tym też kierunku idzie śledztwo policyjne. Pożar zniszczył również olbrzymie kilkusetletnie lipy, okalające zabudowania folwarczne.

=X=

Z POWODU ŚMIERCI PREZYDENTA PONCARE'GO

(rz.) Na gmachu Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie powiewa żałobna flaga, gdyż zmarły mąż stanu był członkiem czynnym wydziału historyczno-filozoficznego naszej Akademji. Najbliższe posiedzenie Polskiej Akademji Umiejętności będzie poświęcone pamięci Poincare'go.

TABLICA PAMIĄTKOWA KU CZCI BARANIECKIEGO

(rz.) W Muzeum Przemysłowem, instytucji założonej przez dr. Adrjana Baranieckiego, odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci założyciela. W uroczystości wzięli udział liczni przedstawiciele władz oraz grono b. uczestniczek kursu dla kobiet, założonego przez dr. Baranieckiego.

SAMOBÓJSTWO UCZENICY ŻYDOWSKICH KURSÓW RELIGIJNYCH

(rz.) Niedawno donosiliśmy o samobójstwie studenta żydowskiego Grossbarda, gdy znowu wczoraj dzielnica żydowska została poruszona wiadomością o tajemniczem samobójstwie uczenicy żydowskich kursów religijnych Lotti Winter (lat 22). Winterówna pochodzi z Rumunji gdzie mieszkają jej rodzice. We środę rano wyskoczyła ona z okna na 5-tem piętrze przy ul. św. Stanisława 10. i poniosła śmierć na miejscu.

NADUŻYCIA W V BAONIE TELEGRAF.

(rz.) Na skutek kontroli wojskowej przeprowadzonej w V baonie telegraficznym, aresztowano z polecenia sędziego śledczego por. Budzyńskiego, oficera płatnika baonu oraz sierżanta Burdałę i Sźticha. W związku z tą sprawą został również aresztowany urzędnik intendentury Szewczyk. Śledztwo prowadzi żandarmerja wojskowa.

Pod realnościami, w których dokonać miano eksmisji zebrały się tłumy dochodzące do tysiąca osób.

Specjalna grupa wdziera się do mieszkań, demoluje wnętrza, zdziera chorągiew polską, przeznaczoną na 3 maja, oddziera kolor biały a zawiesza tylko czerwony; osobna grupa dyryguje z balkonów tłumem, agitatorzy rzucają hasła, rozrzucają ulotki, przewodnicy formują „po zwycięstwie" pochód i ruszają na miasto.

Takie jest tło tych „majowych" eksmisyj i tylko komunistom przypisać należy, że przybrały one tak burzliwy charakter.

Na ławie oskarżonych 13 Żydów i jeden „bezwyznaniowiec". Miny butne, prowokacyjne... czują się w gromadzie, uważają się za bohaterów.

Tło zajścia wydobywa stawianemi pytaniami i przewodniczący rozprawy p. Bedaszewski i prok. dr. Woleński.

Zainteresowanie rozprawą olbrzymie. Liczne rzesze czerwonych „towarzyszy" i „towarzysków" śledzą jej przebieg.

Dziś trzeci i ostatni dzień rozprawy. Wyrok zapadnie późną nocą.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek 18. 10. „Lilla Weneda"

Piątek 19. 10. „Jak się zdobywa kobiety".

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ADRIA: „Królowa szybkości" i „Pilnuj swego męża"

APOLLO: Imperatorowa.

BAGATELA: „Symfonja życia" i rewja.

DOM ŻOŁNIERZA: „Nie pożądaj żony bliźniego swego".

PROMIEŃ: „Parada rezerwistów"

SŁONKO: „King Kong"

SZTUKA: „Burza w szklance wody"

ŚWIT: „Pat i Patachon jako kompozytorzy".

UCIECHA: „Markiza Yorisaka"

WANDA: „Czy Lucyna to dziewczyna".

ZORZA: „Branka Syna Puszczy"

KOMUNIKATY

OPERA KRAKOWSKA po przerwie wakacyjnej wznawia swą działalność w Krakowie i daje w poniedziałek, 22 bm. arcydzieło R. Wagnera „Lohengrin" w opracowaniu muzycznem dyr. B. Wallek-Walewskiego, w inscenizacji reż. J. Stępniewskiego.

HANKA ORDONÓWNA, znakomita pieśniarka, na zakończenie swojego obecnego tournee w Polsce, a przed wyjazdem zagranicę, wystąpi **we czwartek 25 bm. w Starym Teatrze** i wykona bogaty i interesujący program. Bilety w cenie od zł. 1—4.50 są już do nabycia w kasie Starego Teatru.

WIECZÓR TOWARZYSKI Z TAŃCAMI W POLSKIEJ YMCA, odbędzie się w salach przy ul. Krowoderskiej 8. w sobotę 20 bm. o 20.30 z okazji rozpoczęcia nowego sezonu.

WYKŁADY W NAROD. ORGANIZACJI KOBIET. W dn. 19 bm. o godzinie 8-ej wiecz. rozpocznie się cykl wykładów na ogólny temat: „Ewangelja jako podstawa nauki chrześcijańskiej". Wykłady te urządzone staraniem Narodowej Organizacji Kobiet będą się odbywały przez sześć tygodni co piątek o tej samej godzinie w lokalu Organizacji, Rynek Główny 6. Pierwszą konferencję wygłosi ks. prof. dr. Archutowski. Treść jej: „Tradycja i Pismo Święte".

=X=

Wykłady naukowo-religijne

Zainicjowane w ubiegłym roku przez Akcję Katolicką regularne wykłady naukowo-religijne, omawiające stosunek nauki do wiary i dziedzinę dogmatu, cieszyły się wyjątkową frekwencją.

W tym roku cykl wykładów naukowo-religijnych poświęcony jest omówieniu **zagadnień etycznych**. Organizatorowi wykładów, ks. prałatowi Dr. A. Podwinowi, udało się pozyskać szereg powag naukowych, dających rękojmię wysokiego poziomu wykładów. Kolejno przemawiać będą prof. U. J. X. dr. Konst Michalski (18. X.), prof. O. Fr. Kwiatkowski T. J. (26. X. — 8. XI.), O. J. Urban T. J. (15. XI.), prof. O. E. Chomrański T. J. (22. XI. — 29. XI. — 6. XII.), O. Bonawentura Podhorodecki O. F. M. (13. XII. — 31. I. — 21. II.), prof. U. J. Dr. R. Dyboski (8. II.), prof. U. J. Dr. Wł. Wolter (14. II.), O. J. Rostworowski T. J. (28. II.).

Cykl wykładów 1934/35 rozpocznie się we czwartek, **18. bm. o godz. 18-tej** w sali błękitnej Domu Katolickiego wykładem **prof. U. J. X. dr. Konstantego Michalskiego** p. t.: „Przewroty w wartościowaniu etycznem".

Bezpłatne karty wstępu uzyskać można w Sekretarjacie Akcji Katolickiej — Dom Katolicki, ul. Straszewskiego 18. II p., w godzinach od 11—13. **Słuchacze wyższych szkół mają wstęp wolny**, bez obowiązku posiadania karty.

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Czwartek, dnia 18 października 1934 r.

6.45 Aud. poranna. **7.30** Trans. z Białogrodu uroczystość nabożeństwa żałobnego za duszę śp. Aleksandra I. króla Jugosławji. **8.15 Zapow. progr. 11.57** Sygnał czasu i hejnał. **12.03** Wiadomości meteor. **12.10** „W myszynieckiej puszczy Kurpie sobie siedzą" pog. dla dzieci z muzyką i piosenkami w wyk. Zesp. Niny Mańskiej.

12.30 II. poranek w wyk. ork. filharm. pod dyr. B. Wolfstala. Janina Familier-Hepnerowa (fortep.), J. Czaplicki (baryton) i prof. J. Lefeld (akomp.). Słowo wst. — prof. R. Chojnacki. W progr.: Weber, Mendelsohn, Liszt, Chopin, Zarembski, Niewiadomski, Chopin-Noskowski, Żeleński. **13.05 Z Rynku Pracy. 13.10** D. c. poranku z Konserw. **13.55—14.00** Przerwa. **14.00** Trans. z Oplenak k. Białogrodu złożenia zwłok śp. Aleksandra I. króla jugosłowiańskiego do grobu rodzinnego. **15.30** Wiad. o eksp. polsk. **15.35** Przegląd giełd. **15.45** Koncert poważny. **16.45** Lekcja jęz. francuskiego. Lektor p. L. Roquigny. **17.00** „Teatr Wyobraźni" wznawia słuchowisko J. Meissnera „Katastrofa G. 33". **17.50 „Listy i progr. omówi dyr. J. S. Petry. 18.00** Z Krakowa. Odczyt wygł. prof. J. Bobrowski. **18.15** Mussorgski - Ravel: „Obrazki z Wystawy" w wyk. ork. symf. — płyty. **18.45** „Co czytać?" akt. szkic liter. — prof. K. Górski. **19.00** Z Poznania. Recit. organowy Feliksa Nowowiejskiego. Francois: a) Djalog, b) Pełne organy; Pierre Nau: Cantabile: Widor: Klas. prelud współcz. **19.20** Przemówienie pośw. śp. Aleksandrowi I. królowi jugosłowiańskiemu w dniu Jego pogrzebu. **19.30 Płyty. 19.45 Progr. na dzień nast. 19.50** Wiad. sport. **19.56 Lokalne wiad. sport. 20.00** Koncert muz. lekkiej w wyk. ork. P. R. **20.30—20.40** Przerwa.

20.40 Trans. z Turynu. „Cyrulik Sewilski" opera G. Rossini'ego. **23.45 Koncert reklam. 24.00—24.05** Kom.

19.30 BUKARESZT Opera.

21.00 RADIO-PARIS „Historja melodyj francuskich".

22.30 WROCŁAW Muzyka organowa.

Radjostacja krakowska

Czwartek, dnia 18 października 1934 r.

6.45 Aud. poranna z Warszawy. 7.40 Progr. na dz. bież. koncert reklam. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej. 12.03—13.45 Transm. z Warszawy. 15.30 Transm. z Warszawy. 15.35 Kom. lokalne. 15.45—17.50 Transm. z Warszawy. 17.50 „Skrzynka poczt." w oprac. inż. St. Broniewskiego. 18.00 Odczyt pt. „Jak się zachowały poszczególne rośliny uprawne podczas powodzi i jaka stąd wypływa nauka" wygł. prof. J. Bobrowski. 18.15 Płyty. 18.45—19.30 Transm. z Warszawy i Poznania. 19.30 Płyty. 19.45 Program na dz. nast. 19.50 Wiadom. sport. z Warszawy. 19.55 Lokalne wiadom. sport. 20.00—23.45 Transm. z Warszawy. 23.45 Koncert reklam. 24.00 — 24.05 Transm. z Warszawy.

„Cyrulik sewilski"

Transmisja radjowa z Turynu

Dnia 18. 10. tj. w czwartek o godz. 20.35 transmitować będzie Polskie Radjo z Turynu jedną z najwdzięczniejszych i najbardziej melodyjnych oper: „Cyrulika sewilskiego" Rossiniego. Opera ta posiada niezwykły wdzięk, lekkość i zalotność, ogromne **bogactwo melodyj** o iście włoskim charmeie, pełnię życia, tryskający **humor**, a przytem **dramatyczną siłę**. Mimo swego stuletniego wieku (premjera jej odbyła się w r. 1816 w Rzymie) nie straciła po dziś dzień nic z swej świeżości i bezpośredniości wyrazu. Jako opera buffo czyli **opera komiczna**, należy do największych arcydzieł literatury operowej. Poszczególne arje, jak **cavatina Figara, lekcja śpiewu Rosiny** i cały szereg innych, należą dotychczas do najwdzięczniejszych i najchętniej przez śpiewaków odtwarzanych partyj. Także sama opera stanowi po dziś dzień prawdziwy przebój sezonu, zawsze świeża, zawsze urocza i porywająca.

Pod względem treści — zresztą po części także pod względem stylu — łączy się dzieło to ściśle z **„Weselem Figara" Mozarta, powstałem o dobre ćwierćwiecze wcześniej**.

Treść ta przedstawia się następująco: Rzecz dzieje się w Sewili. Stary, bogaty a skąpy **doktór Bartolo** jest opiekunem młodej, pięknej i również bogatej **Rosiny**. Najchętniej pojąłby ją za żonę, a to nietylko ze względu na jej urodę, lecz również na jej majątek; wobec tego strzeże jej pilnie i zamyka przed ludźmi. Mimo to jednak pomiędzy młodym **hrabią Almavivą** a Rosiną powstaje miłość choć na odległość. Napróżno stara się dowcipny i sprytny **cyrulik Figaro** w jakiś sposob przedostać Almavivę do domu doktora. Próba kwaterunku wojskowego, przyczem Almaviva przebiera się za żołnierza, spełza na niczem, jak również nie udaje się rola Almaviva jako nauczyciela śpiewu Rosiny. Przeciwnie, doktór Bartolo zdołał zachwiać wiarę Rosiny w miłość hrabiego tak dalece, że ta zniechęcona i rozczarowana postanawia tego samego jeszcze wieczora poślubić Bartola. Już zjawia się notarjusz z świadkami by spisać kontrakt ślubny, ale sprytny Figaro w porę podsuwa w miejsce chwilowo nieobecnego Bartola-hrabiego Almavivę i zmusza **Don Basilia i notarjusza** do udzielenia młodej parze ślubu. Doktór Bartolo postawiony przed faktem dokonanym, chcąc niechcąc, musi się na ten związek zgodzić.

Sztuka ta jest więc jakby **pierwszą częścią** dziejów Almavivy, Figara i Rosiny z opery Mozarta. Fakt ten tłumaczy się tą okolicznością, że obaj kompozytorowie posługiwali się tłumaczeniami i przeróbkami dwóch z sobą złączonych **komedyj Beaumarchais'ego** o tych samych tytułach. W przeróbce komedyj tych na libretto operowe odpadła ich strona polityczna a została sama tylko fabuła.

Wykonawcami tej opery będą: Almaviva — Bruno Landi (tenor), Don Bartolo — Salvatore Baccaloni (bas), Rosyna — Margerita Carioso (sopran), Don Basilio — Tancredi Pasero (bas). Berta — Maria Marcucci (m. sopr.), Figaro — Riccardo Straciari (baryton). Fierello — Nicola Rakowski (tenor). Kierownictwo muzyczne — Tullio Serafin.

=X=

SPRAWY AKADEMICKIE

Redakcja urzęduje we wtorki i piątki od godz. 19—20 przy ul. Łozińskiego 7. Tel. 2-45.

Kronika

Z MŁODZIEŻY WSZECHPOLSKIEJ.

W ubiegłym tygodniu odbyły się dwa następne Zebrania Informacyjne. — A mianowicie:

W środę 10 października b. r. w sali „Czytelni Akademickiej" ul. Łozińskiego 7, odbyło się **II-gie Zebranie informacyjne** dla nowowstępujących na U. J. K. Organizacje na terenie akademickim omówił kol. E. Rojek.

W czwartek dnia 11 października b.r. odbyło się Zebranie Informacyjne, zorganizowane przez Młodzież Wszechpolską na **Wyższej Szkole Handlu Zagranicznego.** — Referaty wygłosili: kol. Szlichciński i kol. Wójtowicz.

W piątek dnia 12 października b. r. odbyło się pierwsze tego roku akad. **Zebranie plenarne** z referatem p. Senatora Prof. Głąbińskiego — p. t. „Naród polski w chwili wybuchu wojny światowej". — Referat p. Senatora Głąbińskiego, uwypuklający rolę ruchu narodowego w odzyskaniu niepodległości, wzbudził w bardzo licznie zgromadzonej młodzieży, entuzjazm, który znalazł swój wyraz w gorącej owacji, urządzonej Czcigodnemu Prelegentowi.

Zebranie plenarne zakończono odśpiewaniem „Hymnu Młodych".

NOWY BUDYNEK W. S. H. Z. WE LWOWIE.

Lwów otrzyma w przyszłym roku nowy piękny budynek, przeznaczony dla Wyższej Szkoły Handlowej. Budynek ten stanie na parceli własnej przy ulicy Sakramentek. Parcela ta została zakupiona za pieniądze funduszu emerytalnego profesorów W.S.H., którzy stwarzając tego rodzaju darowiznę, pragnęli podkreślić specjalną troskę i przywiązanie dla tej uczelni.

Uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod ten gmach nastąpi już w listopadzie br. i połączone będzie z inauguracją nowego roku akademickiego 1934/35. Ukoronowaniem dążeń WSH będzie osiągnięcie prawa nadawania tytułów akademickich, co łączy się z aktualną sprawą akademizacji uczelni. Do tego czasu sprawa ta natrafiała na pewne trudności wynikające z polityki oświatowej Dotychczasowi dyplomowani absolwenci po tytuły akademic wyjeżdżają zagranicę, tracąc przytem pieniądze, a przywożą ze sobą dyplomy nieraz wątpliwej wartości. Do tej chwili W.S.H. posiada jedynie uprawnienie, że dyplom jej jest dowodem ukończenia wyższych studjów.

Czy jesteś członkiem „MŁODZIEŻY WSZECHPOLSKIEJ"?

Komunikaty

Z MŁODZIEŻY WSZECHPOLSKIEJ

Sekretarjat „Młodzieży Wszechpolskiej" urzęduje codziennie, przyjmuje wpisy i udziela informacyj od godz. 19—20 w lokalu własnym przy ul. Łozińskiego 7 parter — telefon 2-45.

Czytelnia zaopatrzona w dzienniki i czasopisma, otwarta dla członków od godziny 19—21.

Prezydjum wzywa wszystkich członków do zgłaszania się do pracy i komunikowania o zmianach adresów.

DRUŻYNA KANDYDATÓW PRAWNIKÓW odbędzie się w czwrtek, 18 bm. w Czytelni Akademickiej (ul. Łozińskiego 7) o godz. 19-tej.

SEKCJA MEDYKÓW odbędzie się w czwartek, 18 bm. o godz. 19-tej przy ul. Pijarów 35 (Dom Akad.).

SEKCJA KOLEŻANEK odbędzie w czwartek 18 bm. o godz. 19-ej w „Czytelni Aademickiej" (ul. Łozińskiego 7.)

Z „CZYTELNI AKADEMICKIEJ"

Zarząd „Czytelni Akademickiej" podjął po okresie wakacyjnym normalne prace. Sekretarjat czynny codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 19—20 w lokalu własnym przy ul. Łozińskiego 7 tel. 2-45. Czytelnia czasopism zaopatrzona w wielką ilość dzienników i perjodyków otwarta w godzinach 19—21. Czytelnia Akademicka posiada do dyspozycji członków bogatą w działa naukowe bibljotekę. Koleżanki i Koledzy! Wstępujcie w szeregi najstarszej i napoważniejszej organizacji akademickiej.

BACZNOŚĆ „FOTOGRAFOWIE" Czytelnia Akad. zawiadamia, że w najbliższych dniach ogłosi szczegółowe warunki konkursu na zdiecia fotograficzne amatorskie, przyczem będzie urządzona wystawa wszystkich wyróżnionych prac. Koleżanki i Koledzy! przygotowujcie i nadsyłajcie prace.

WIECZÓR TOWARZYSKI

W niedzielę, 21 bm. odbędzie się staraniem „Czytelni Akademickiej". III-cie Zebranie Towarzyskie z tańcami w sali własnej przy ul. Łozińskiego 7 parter. Początek o godz. 17.30. Udział 50 gr.

„VADEMECUM" AKADEMIKA

W najbliższych dniach ukaże się kalendarzyk - informator, który ma zaznajomić wszystkich Kolegów, a w szczególności najmłodszych, o życiu akademickiem, o stowarzyszeniach akademickich tak ideowych, jak i ogólnych, a wreszcie o wszelkich przejawach życia tej tak skomplikowanej społeczności akademickiej

„Vademecum" powinno znaleźć się w rękach każdego akademika lwowskiego, tembardziej że cena (20 gr.) pozwoli na to wszystkim.

Do nabycia we wszystkich stowarzyszeniach akademickich, a przedewszystkiem w Bratnich Pomocach W. U.

Z T-WA „BIBLJOTEKA SŁUCHACZÓW PRAWA" U. J. K.

W związku z wydaniem pierwszego tego roku akademickiego numeru „Prawa" organu Polskiej Prawniczej Młodzieży Akademickiej, T-wo zachęca wszystkich członków, jakoteż i starsze społeczeństwo do prenumeraty powyższego miesięcznika, a przynajmniej do kupowania każdorazowego numeru. Organ powyższy, Polskiej Prawniczej Młodzieży Akademickiej, można nabyć w lokalu T-wa (ul. Mickiewicza 5 parter, tel. 32-82) w godzinach urzędowych tj. między 12—13-tą codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. **Cena numeru tylko 50 gr.**

Narodowiec - humanista

Zdajemy sobie wszyscy sprawę z tego, że nasza rodzima kultura jest w wielkiem niebezpieczeństwie. Siły, zamierzające, zniszczyć narodową moc, zorganizowały atak równocześnie na kilka ważnych odcinków polskiego życia duchowego. Wychowanie młodzieży staje się coraz mniej katolickie i narodowe (oczywiście, nie z winy Kościoła katolickiego, lecz...), a coraz więcej „państwowe", jakkolwiek ze szkół średnich naprzekór wszelkim staraniom, wychodzi corocznie bardzo dużo narodowców, a bardzo mało tzw. „państwowców". Atak idzie na literaturę prasę, teatr, kino, jednem słowem na polską kulturę. Periculum in mora!

W takiej chwili cóż należy czynić? Kto dostrzega niebezpieczeństwo, komu zależy na tem, aby kultura nasza pozostała polską, a nie zmieniła się w żydo - polską, ten musi się złu przeciwstawić czynnie. Trzeba się organizować, bo „w jedności siła". Ale to mało. Na tych narodowcach, którzy uważają się za humanistów, spoczywa inne, trudniejsze zadanie.

Oto trzeba nową, zdrową kulturę polską tworzyć! Nie wystarczy, jeśli będziemy się uskarżali na panowanie Żydów w literaturze czy kinie, trzeba samemu stanąć do pracy. Jakiej pracy? Musimy zdobyć wykształcenie, rozwijać wrodzone talenty, a przedewszystkiem samodzielnie, twórczo, na polu, kultury pracować. Trzeba nam właśnie myśli samodzielnej. Kto potrafi zachować tę samodzielność, krytycyzm w stosunku do otaczającego go świata i do siebie samego, ten będzie umiał twórczo pracować na polu humanistyki. Ale krytycyzm ten nie może być bezpłodny, nie może stać się sceptycyzmem. Wyrobić w sobie należy pewną umiejętność oceniania wytworów duchowych i to oceniania uczciwego. Oczywiście i tu, jak wszędzie, muszą się znaleźć ludzie o silnych charakterach. Łajdacy, czy ludzie słabi nigdy wielkiej kultury nie stworzą. Narodowiec — humanista będzie walczył o potęgę polskiej kultury przedewszystkiem zapomocą własnej myśli. Uczciwość i samodzielność, oto jego hasła. Kultura ginącego świata, gnijącego w materjaliźmie, liberaliźmie i sceptycyźmie, musi z Polski zniknąć. A stanie się to jedynie wskutek pracy myślowej narodowców — humanistów.

Pole do pracy otwarte. Chwastów mnóstwo, kwiatów mało. Bo kwiaty naogół nie rosną na bagnach. Ludzie zdolni, uczciwi, z otwartą głową, czujący, czego trzeba dziś polskiej kulturze, mogą się wybić. W entuzjazmie twórczym, jaki przepaja polski Obóz Narodowy, narodowcy - humaniści winni przodować. Niech nam wszystkim zawsze brzmią w uszach słowa tego wiersza:

„Stań się siłą, rozpal duszę!
Polską Wielką stworzyć czas!
Za nic życia złe katusze,
Kiedy wola mieszka w nas!"

J. K.

Kryzys

W dniu wczorajszym upłynął termin wyznaczony przez władze wyższych uczelni dla składania podań o przyznanie ulg w czesnem za rok akademicki 1934/35. W br dało się zobserwować znaczne pogłębienie kryzysu wśród młodzieży akademickiej, gdyż napływ zgłoszeń ze strony ubiegających się o ulgi, przewyższa znacznie liczbę podań w latach ubiegłych.

Na Uniwersytecie Warszawskim wystąpiło o przyznanie ulg około 4.000 akademików, tak, że personel sekretarjatu uniwersyteckiego musiał być zatrudniony w godzinach ponadliczbowych dla usegregowania zgłoszeń. Na Politechnice Warszawskiej wpłynęło 1400 podań o ulgi, co stanowi prawie 30 procent liczby ogólnej słuchaczów.

Z życia akademickiego Lublina

POCZĄTEK ROKU AKAD.

Dnia 9 b. m. rozpoczęły się wykłady na wszystkich wydziałach uniwersytetu lubelskiego. Liczba nowowstępujących studentów w porównaniu z rokiem ubiegłym znacznie zmalała, gdyż nie wynosi nawet 200 osób.

INAUGURACJA NOWEGO ROKU AKADEMICKIEGO

14 b. m. odbyła się inauguracja nowego roku akademickiego. Po mszy św. odprawionej przez Ks. biskupa **Fulmena**, profesorowie Uniwersytetu, przedstawiciele władz państwowych oraz młodzież akadem. udali się do auli, gdzie odbyła się właściwa uroczystość inauguracyjna. Po złożeniu sprawozdania za ubiegły rok akad. Jego Magnificencja Ks. rektor Dr. A. **Szymański** wezwał młodzież do wytrwałej walki z wszelkiemi trudnościami, jakich nie szczędzi jej doba obecna oraz do sumiennej pracy nad kształceniem serc i umysłów.

Następnie prof. H. **Życzyński** wygłosił wykład inauguracyjny: Geneza Pana Tadeusza.

Na uniwersytecie lubelskim rozpoczął się więc 17 rok pracy.

ZAKAZ URZĄDZANIA ZEBRAŃ INFORMACYJNYCH

Jeszcze przed rozpoczęciem wykładów władze uniwersyteckie zakazały urządzania zebrań informacyjnych przed 20 paźd. b. r. Do tego czasu nie wolno również kolportować na uniwersytecie odezw i ulotek.

Powody wydania powyższego zarządzenia są dotąd nieznane.

POGŁOSKI O ROZWIĄZANIU AKAD. LEGJONU MŁODYCH.

W kołach akademickich krążą uporczywe pogłoski o rozwiązaniu akad. Legionu Młodych, które ma nastąpić przed 20 paźdz. b. r. Charakterystyczną rzeczą jest, że do tego właśnie terminu nie wolno urządzać zebrań informacyjnych (o czem wyżej).

Rozwiązanie L. M. ma nastąpić pod wpływem duchowieństwa, które nie może znieść na katolickim uniwersytecie komunizującej i antyreligijnej organizacji.

Z ŻYCIA KORPORACYJNEGO

W uroczystościach inauguracyjnych 13. X. b. r. wzięły udział poczty sztandarowe K! K! „Concordia", „Hetmania", „Astrea" i „Korabja". Brak było jedynie przedstawicieli sanacyjnej „Korporacji" „Gdynia".

DANCING „BRATNIEJ POMOCY" STUD. UNIW. LUB.

13. X. t. j. w sobotę odbył się dancing „Bratniaka" w salonach kasyna oficerskiego. Część dochodu przeznaczono na powodzian.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

W sprawie zamykania piekarń

Najwyższy Trybunał Administracyjny ogłosił dwa doniosłe orzeczenia dla rzemiosła w sprawie zamykania przez władze administracyjne piekarń. Rozpatrując odwołanie właściciela piekarni, którego przedsiębiorstwo zostało zamknięte przez Starostwo Grodzkie za karę z powodu popełnienia wykroczeń trybunał uznał, iż postępowanie takie jest niedopuszczalne, gdyż przedsiębiorstwa piekarskie mogą być zamykane jedynie za stan antysanitarny i nieodpowiednie lokale. W drugiej sprawie uznano, iż zamknięcie piekarni mieszczącej się w nieodpowiednim lokalu niepozbawia jej właściciela licencji przemysłowej i prawa prowadzenia zakładu w innem miejscu.

Olbrzymia transakcja z Ameryką

Z inicjatywy fabryk przemysłu włókienniczego prowadzone są rozmowy w sprawie poważnej tranzakcji kompensacyjnej pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonemi A. P. Banki amerykańskie podjęły się sfinansowania dostawy do Polski olbrzymiego transportu bawełny w ilości około 100.000 bel, co stanowi półroczne zapotrzebowanie naszego przemysłu na ten surowiec. W zamian za bawełnę Ameryka zobowiąże się do importu szeregu artykułów przemysłowych, jak i płodów rolniczych.

Rozszerzenie właściwości sądów pracy

Jak się dowiadujemy, opracowany projekt noweli do ustawy o sądach pracy przewiduje znaczne rozszerzenie właściwości tych sądów.

Zgodnie z treścią noweli, sądy pracy rozstrzygać mają wszystkie sprawy sporne cywilne, w których wartość przedmiotu sporu nie przewyższa zł. 10.000 (dotychczas tylko do 5 000), a które wynikają ze stosunku pracy, ze wspólnej pracy w tym samym zakładzie pracy, z należenia do instytucyj ubezpieczeń społecznych, ich instytucyi zastępczych, kas zapomogowych itd., wreszcie spory z umowy o udzielanie nauki przez nauczycieli poza zakładem naukowym, oraz spory dotyczące mieszkań, stanowiących uposażenie służbowe, lub mieszkań robotniczych.

=×=

Pierwszy etap wyborczy do Lwowskiej Izby Przem.-Handlowej

Starzy i nowi. — Skład narodowościowy. — Dalsze etapy

(g) Pierwsza faza wyborów, tak zwanych ogólnych, do lwowskiej **Izby Przemysłowo - Handlowej** dobiega końca. Ponieważ w pierwszym etapie, jak już donosiliśmy, zgłoszono listę kompromisową przeto do **wyborów** w tej sytuacji **nie dojdzie**. W pierwszej fazie wybrano **28 radców** z grupy **przemysłowej i handlowej.**

W skład **sekcji przemysłowej** weszli: prezes senator Szarski, wiceprezes Wit Sulimirski, dyr. inż. Bilochowski „Polmin" — Drohobycz, inż. Adam Piotrowski (Chodorów), dyr Samuel Hammer („Hazet" — Lwów), dyr. dr. Jerzy Kozicki („Małopolska" — Lwów) Tadeusz Höflinger (Lwów), dyr. Goldberg Izydor (Lesienice — fabryka drożdży), dr. Liebermann Benedykt (Stanisławów — fabryka drożdży), Bolesław Biskupski (Kołomyja), inż. Jerzy Reiss (cegielnia — Lwów), dyr. Szepanowicz (Centrosojuz — Lwów), Daniel Stöckel (Tarnopol), Tadeusz Rakowski (ziemianin — Kamionka Strumiłowa).

Do sekcji handlowej wybrani zostali radcami: wiceprez. Julian Scheyer (Lwów), Lipe Schutzmann (Lwów), Stanisław Barwik (kupiec — Lwów), Maurycy Kopelman (Lwów), Jan Pawłowski (Lwów), Abraham Ochs (Tarnopol), Celestyn Fraenkel (Lwów). Borecki Marjan (Tarnopol), poseł BB dr. Bronisław Wojciechowski (Gazolina — Lwów), poseł dr. Fischel Rotenstreich (Lwów), Stanisław Kozioł (Lwów), Tadeusz Cieśliński (Przemyśl), inż. Józef Kowalczewski (Daszawa — Gazolina). Julian Polak (Stanisławów).

Z dotychczasowego prezydjum przeto weszli w skład Izby P. H. panowie: Szarski, Wit Sulimirski i Scheyer; **z dawnych radców:** Piotrowski, Höflinger Schutzman, Pawłowski, Ochs. Fraenkel, Borecki, i Rotenstreich Reszta to ludzie nowi. Na 28 radców lista **zawiera 10 Żydów i 1 Rusina.**

W najbliższych dniach komisarz wyborczy przedstawi ministerstwu przemysłu i handlu wnioski **jakim zrzeszeniom gospodarczym** na terenie Izby przyznaćby należało **prawo powołania dalszych radców Izby.** Po wyznaczeniu tych zrzeszeń odbędą się walne zgromadzenia w danych instytuciach, w których na **42 mandatów, 21 radców wybiorą zrzeszenia przemysłowe a 21 radców zrzeszenia handlowe.**

Trzecią fazę wyborczą dla Izby stanowić będzie **nominacja 7 radców** (nominatów) przez ministra przemysłu i handlu.

Ogólne zebranie radców z wszystkich trzech etapów zadecyduje czy nastąpi **kooptacja** w ogólności czy też plenarne zebranie zrezygnuje z prawa kooptacji, względnie czy z prawa kooptowania 7 członków skorzysta w całości czy też częściowo.

Wybory zakończone zostaną w ciągu listopada względnie w pierwszej połowie grudnia, nominacje i kooptacje dojdą do skutku pod koniec bieżącego roku a ukonstytuowanie się Izby przewidywać należy na **początku stycznia 1935 roku.**

Jak się dowiadujemy p. r. Höflinger by nie stwarzać sobie kolizji przemysłowo - rzemieślniczej zrezygnować ma z mandatu radcy Izby Rzemieślniczej, co odpowiadałoby intencjom i rzemiosła i świata handlowego.

=×=

Organizacja „Rady Spółdzielczej"

W „Monitorze Polskim" i „Dzienniku Ustaw" ukazało się rozporządzenie o organizacji Rady Spółdzielczej w skład której wchodzą przewodniczący oraz członkowie: a) delegaci ministerstw, b) przedstawiciel Izb Rolniczych, powołany przez ministra skarbu, c) osoby, powołane przez ministra skarbu w liczbie conajmniej 16 z pośród kandydatów, przedstawionych przez związki rewizyjne spółdzielni.

Miljardowe protesty w Łodzi

W okresie od 1931 r. do 1933 r. włącznie zaprotestowano w łódzkim okręgu przemysłowym 16.379 tys. sztuk weksli na ogólną sumę 3 miljardy 23 milj. zł. W sumie tej mieści się 8.801 tys. sztuk weksli zaprotestowanych w samej tylko Łodzi na ogólną sumę 1 miljard 747 milj. zł. W ten sposób Łódź partycypuje w protestach wekslowych całego okręgu łódzkiego w wysokości przeszło połowy ogólnej wartości zaprotestowanych weksli.

Dolar i waluty

Bank Polski płacił za dolary 5.20—5.21 zł. Dolar pryw. notowano 5.22½ zł., dolar złoty 8.92—8.93 zł.; funt szterling 25.70 frank franc. 34.90, fr. belg. 24.70 zł., frank szwajc. 172½ zł., leje rum. 39—39.50 zł., korony czeskie 22.00 zł., gulden gdański 1.72 zł., szyling austr. 99.50 zł., marka niem. 1.95 zł, gulden holend. 3.57 zł., lir włoski 45.57—45.75 zł.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda nabiałowa

Masło blokowane w hurcie 2.50 zł., w detalu 2.80 zł. masło II. sorty w hurcie 2.30 zł. w detalu 2.60 zł.

Ser edamski hurt. 1.80 zł., detal 2.60 zł, ser litewski hurt. 1.80 zł, detal 2.60 zł., ser ementalski hurt. 3.70 zł, detal 4.00 zł.

Miód górski hurt. 2.80 zł, detal 3.00 zł, miód podolski 2.00 zł, detal 2.40 zł.

Jaja kopa 4 zł, detal 7 gr. sztuka.

Mleko hurt. 16 gr., detal 18 groszy, we flaszkach 22 groszy.

Giełda warszawska.

Warszawa. 17. X. 1934

3 proc. poż. budowlana	—·—
4 proc. poż. inwestycyjna	118·50
4 proc. poż. inwest. seryj.	—·—
5 proc. poż. konwersyjna	68·50
5 proc. poż. kolejowa	—·—
6 proc. poż. dolarowa	74·50
4 proc. poż. dolarowa	54·25
7 proc. poż. stabilizacyjna	79·—
10 proc. poż. kolejowa	—·—

Waluty i dewizy

Belgja	123·65	Praga	22·10
Gdańsk	172·72	Stockholm	—·—
Holandja	358·70	Szwajcarja	172·72
Londyn	25·87	Włochy	45·33
N. Jork	5·23·75	Berlin	213·40

Giełdy zagraniczne

Londyn. 17. X

N. Jork	4·93·	Zurych	14·97·
Paryż	74·09·	Praga	117·
Berlin	12·12·5	Budapeszt	
Amsterdam	721·25	Bukareszt	
Bruksela	20·93·	Wiedeń	26·25
Rzym	57·12·	Warszawa	25·75

Paryż. 17. X

Londyn	74·10·	Praga	63·40
N. Jork	15·00·75	Bukareszt	15·15
Bruksela	354·25	Wiedeń	
Rzym	129·85	Berlin	6·10·50
Zurych	494·87	Warszawa	
Amsterdam	1028·—		

EARNEST HOLM 13

„Ślepy Jack"

— Już wczoraj zauważyłam, że jeden koniec jest bardziej suchy od drugiego, — odpowiedziała Diana. — i to też wyjaśnia różnicę zabarwienia. Suchy koniec doprowadził nas do najlepszych rezultatów. Tak naprzykład słowo „morderca" było prawie przez wodę nie naruszone; był nieco wilgotny, lecz nie mokry.

Przytaknął zgodnie, dziewczyna zaś otworzyła jedną z szuflad swego biurka i wyjęła arkusz bromowego papieru.

— Przyniosłam to dziś z sobą, jest to jedna stronica powieści dla ślepców i zrobiłam kilka prób z oderwanemi kartkami w miednicy. I oto rezultat. — Pokazała mu małą rolkę miękkiej, bezkształtnej masy, która rozdarła się, gdy próbowała ją rozwinąć.

— Tak, tak! — mruczał Larry. — Oboje doszli do tego samego wniosku, lecz różnemi drogami: ona praktycznie, doświadczalnie, on zaś chłodną i spokojną rozwagą. Rolka papieru została włożona do kieszeni Gordona Stuarta, gdy ciało leżało już nad wodą, na brzegu.

— Jego ubranie było dość nasiąknięte wodą, by zupełnie zmoczyć papier, który wchłania w siebie wilgoć prawie tak samo, jak bibuła — rzekł Larry. — A zatem ustaliliśmy dotychczas następujące fakty: Gordona Stuart'a utopiono, a po jego gwałtownej śmierci jedna, czy też więcej osób, zajęły się wydobyciem jego ciała, przyczem jeden z nich wsunął mu do kieszeni ten papierek. Człowiek ten był albo ślepy, albo był ktoś, który sądził — — twardo spojrzał na sekretarkę. Do pioruna! — jakaś myśl strzeliła mu do głowy.

— Co chciał pan powiedzieć?

— To możliwe. — Zmarszczył czoło. — Pomysł był absurdalny, a jednak — ktokolwiek wsunął tę kartkę do kieszeni topielca, w każdym razie spodziewał się, że odczyta ją Diana Ward.

Diana nie miała w Yard urzędowego stanowiska. To, że przydzielono ją jako sekretarkę Larry Holt'owi, był to tylko czysty przypadek, którego nikt nie mógł przewidzieć. Z prezydjum otrzymał od szefa personalnego wiadomości, że chwilowo w Scotland Yardzie nie było żadnego eksperta pisma ślepców. Jedyny człowiek, który znał to pismo, wyjechał na sześciomiesięczny urlop wypoczynkowy.

— Przypuszczam, że może pan spokojnie uważać za wykluczone, by wiadomość ta była przeznaczona dla mnie, — rzekła Diana z uśmiechem. — Nie, z pewnością podał ją człowiek ślepy, w przeciwnym razie byłoby o wiele wyraźniej napisane. Ktoś, kto może korzystać z daru swych oczu, albo — —

— A jeśli pisał w ciemności? — rzekł Larry, odstawiając szalkę i zamykając szafę.

— Gdyby nie był ślepy, to prawdopodobnie nie miałby przy sobie instrumentu do znaczenia. — rzekła, potrząsając główką, a Larry musiał przyznać jej rację.

Przez dwie godziny załatwiali korespondencję dla rozmaitych urzędów. O jedenastej Larry powstał, wziął płaszcz, kapelusz i rzekł:

— Pojedziemy teraz na spacer.

— My? — spytała zaskoczona.

— Chciałbym, by pani poszła ze mną. — Ton Larry'ego był urzędowy, więc usłuchała w milczeniu.

U wejścia do prezydjum oczekiwało ich auto. Prawdopodobnie szofer już przedtem otrzymał potrzebne instrukcje.

— Pojedziemy do Beverley Manor — do tego gniazdka, które Stuart odwiedzał tak regularnie. — objaśniał. — Zależy mi na tem, by odkryć, jaką siłę magnetyczną wywierał stary kościół saski na tego nieszczęśliwca. Nie był archeologiem a zatem fakt, że fundamenty tegoż mają około tysiąca lat, nie mogły przedstawiać dlań wielkiego zainteresowania.

Był to piękny wiosenny dzień, którego orzeźwiająca świeżość wywołała żywe kolory na ich młodych, zdrowych twarzach. Żywopłoty pokryły się delikatnemi, zielonemi listkami, pączki złociły się żółtemi kwiatami. Oboje siedzieli w milczeniu obok siebie ludzie, których los złączył w tak szczególnych warunkach, z radością wchłaniając w siebie rozkoszne zapachy, przepojeni radością życia.

Beverley Manor była to mała, niepokaźna wioska u stóp Kentish Rog, która oprócz starego kościoła, nie posiadała żadnych osobliwości, godnych obejrzenia.

Podjechali do zajazdu, a gdy Larry zamówił obiad, udali się piechotą do kościoła, leżącego w odległości ćwierć mili przy białej, wygodnej drodze. Kościół nie był ładny, jego czworokątna wieża była niska i ponura. Całe generacje usiłowały upiększyć prostolinijność budowli, wywołując chaos architektoniczny, w którym walczyły ze sobą style romański, gotycki i normandzki

— Ależ to woła o pomstę do nieba, — rzekł Larry niezbyt nabożnie, gdy wkroczyli przez starożytną bramę na dziedziniec przed kościołem. —

Główne drzwi do kościoła stały otworem, nikogo jednak nie było w pobliżu. W przeciwieństwie do rażącego wyglądu zewnętrznego, w prostolinijnem i pojedyńczem wnętrzu panowała cisza i spokój.

Larry spodziewał się, że znajdzie na ścianach kościoła tablice pamiątkowe, które dadzą mu jakieś wskazówki i wytyczne, by zrozumieć cel odwiedzin Stuart'a. Ale oprócz jedynej tablicy z bronzu, wychwalającej cnoty jednego z dawnych wikarjuszy i nagrobka starego biskupa z Rochester, nie było więcej żadnych tablic.

Larry rozpoczął systematyczne przeszukiwanie grobów. Większość była bardzo stara, napisy trudne do odcyfrowania.

(C. d. n.)

Zbliżenie Francji do Z. S. R. R.

zastąpi sojusz z Polską?

PARYŻ. 16. 10. (PAT). Rozmowy min. Benesza z francuskimi mężami stanu wzbudzają w dalszym ciągu wielkie zainteresowanie z tego względu, że Benesz działa na gruncie paryskim nie tylko jako przedstawiciel Małej Ententy, ale głównie **jako obecny przewodniczący Rady Ligi Narodów.** „L'Oeuvre“ podkreśla, że **Laval zamierza być wiernym kontynuatorem polityki min. Barthou.** — Tragiczne wydarzenia w Marsylji wykazują, że **ośrodkiem niebezpieczeństwa jest Europa centralna, to też rozmowy Benesza z Lavalem nabierają szczególnej wagi.** Z całą intenzywnością kontynuowane będą dochodzenia w sprawie zamachu marsylskiego, tak, by **wyniki mogły być przedstawione Radzie Ligi na sesji listopadowej.** Od obrad tego posiedzenia, kto wie, czy nie będzie zależał pokój świata.

Pismo zaznacza, że w najbliższym czasie nastąpi zawarcie ściślejszego porozumienia między Francją a Rosją sowiecką. Po tym fakcie nastąpi to, co się może narodzić wskutek dokonanych już zabiegów u Lavala różnych wybitnych osobistości politycznych, które uważają, że Francja nie może nadal równie bezpośrednio jak dziś, być związana z Polską. Jest bowiem wysoce niebezpiecznem zachować podobne zobowiązania wobec państwa, które pozostaje w tak głębokiem porozumieniu z Niemcami — oświadcza dziennik. Nie zapominajmy jednak, dodaje, że min. Laval był i jest jeszcze zapewne nadal przychylnie usposobiony dla porozumienia z Niemcami, gdyby to porozumienie mogło się odbyć na płaszczyźnie, jakiej na nieszczęście nie przygotowały wypadki obecne.

=×=

Goering delegatem na pogrzeb króla Jugosławji

BERLIN. 16. 10. (PAT). Kanclerz Hitler jako naczelny wódz armji niemieckiej wydelegował gen. Goeringa w charakterze specjalnego wysłannika na uroczystości pogrzebowe do Białogrodu.

Na grobie króla Aleksandra premjer Goering złoży wieniec z napisem: **Swemu dawnemu bohaterskiemu przeciwnikowi, z bolesnem wzruszeniem — armja niemiecka.**

* * *

BIAŁOGRÓD. 16. 10. (PAT). O godz. 18-tej **przed trumną odprawiono nabożeństwo żałobne w obecności rodziny królewskiej.**

Ministrowie przysięgają wierność Hitlerowi

BERLIN. 16. 10. (PAT). Gabinet uchwalił dziś ustawę o zaprzysiężeniu ministrów Rzeszy i członków rządów krajowych. W myśl tej ustawy zaprzysiężenie ministrów Rzeszy przy objęciu przez nich urzędów odbywać się będzie według następującej roty:

Przysięgam, że będę wierny i posłuszny wodzowi Rzeszy i narodu niemieckiego. Adolfowi Hitlerowi, iż poświęcać bede siły swe dla dobra narodu niemieckiego, przestrzegać praw i spełniać sumiennie nałożone na mnie obowiązki oraz bezstronnie i sprawiedliwie wykonywać swój urząd.

Pożar gmachu paryskiego „Le Journal"

PARYZ. 16. 10. (PAT). W gmachu wielkiego dziennika paryskiego „Le Journal“ wybuchł wczoraj pożar, który przybrał wielkie rozmiary. W drugiej kondygnacji suteren zapalił się skład papieru i oliwy. Jak przypuszczają, **w kliszarni nie zdołał uratować się jeden z pracowników.** Wobec groźnych rozmiarów pożaru, zarządzono ewakuację **wszystkich pracowników technicznych i redakcji z całego gmachu, oraz mieszkańców sąsiednich budynków.** O godz. 21.30 krytyczna faza pożaru minęła. Pożar ugaszono nad ranem. Zginęła jedna osoba.

„Pielgrzymka" do Rzymu

WIEDEŃ. 16. 10. (PAT). W Leoben (w Styrji) przytrzymano dziś pięciu młodych Polaków, którzy bez biletów jechali do Rzymu, umieściwszy się pod wagonami bezpośredniego pociągu, idącego z Polski do Włoch. Po 12-godzinnej jeździe byli tak zziębnięci i wycieńczeni, że musieli przerwać dalszą podróż. —

LOSOWANIE KSIĄŻECZEK P. K. O.

Dnia 15 października 1934 r. odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 34-te z rzedu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe Serji I-ej.

Po zł. 1.000 otrzymają właściciele następujących książeczek: 773 16.191 29.056 1.272 19.480 31.904 1.770 21.762 33.503 5.023 22.495 34.505 5.227 23.161 38.851 9.165 23.846 41.284 10.122 24.401 41.350 11.830 28.126 43.709 15.920 45.509.

Książeczka Serji I-ej wylosowana 16. [illegible] 1934 roku, a niezrealizowana Nr. 5.754 P.

Chorwacka organizacja terrorystyczna Pawelicza

wydała rozkaz zamordowania króla Aleksandra

PARYŻ, 16. 10. (PAT). Aresztowany wczoraj w Melun spiskowiec Malny był badany przez całą noc, protokół jego zeznań obejmuje 20 stron pisma maszynowego. Z zeznań jego wynika, że **prawdziwe jego nazwisko brzmi Mio Kraj.** Jest urodzony w Chorwacji. W organizacji rewolucyjnej najczęściej używał pseudonimu Silny. Otrzymał on polecenie wzięcia bezpośredniego udziału w zamachu marsylskim, przyczem miał go osobiście dokonać bądź w Marsylji, bądź w Paryżu, gdyby zawiodły strzały Kelemena.

O organizacji zamachu Malny dał wyjaśnienia następujące: **Trzech spiskowców przybyło 26 września z Budapesztu do Zurychu za fałszywym paszportem. Na dworcu w Zurychu oczekiwał ich Suk-Kelemen w towarzystwie Kramera,** który występował jako delegat Pawelicza. Pawelicz kierował całą akcją.

Po skromnym posiłku na dworcu w Zurychu spiskowcy pojechali do Lozanny i zatrzymali się w hotelu „Palmiers“, gdzie przebrali się w nowe ubrania. W hotelu podali, że są obywatelami węgierskimi, przybyłymi z Budapesztu. Kramer udał się na nocleg do Culoz. Dnia 28 września trzech spiskowców wyjechało do Francji. Wszyscy spiskowcy spotkali się tego samego dnia w pociągu, jadącym do Paryża. Malny wyjechał do Marsylji wraz z Sukiem-Kelemenem, z którym wspólnie zajął pokój w hotelu. Dnia 9 października zjawił się w ich pokoju Kwaternik-Kramer, który wydał następujące instrukcje: **Wiecie, co macie robić, król dziś przyjeżdża do Marsylji. Strzelajcie.**

Następnie wręczył obu rewolucjonistom dwa rewolwery i amunicję. Kramer wraz z Malnym wyjechali autem na spotkanie króla. Kelemen wyszukał sobie w tłumie najlepsze miejsce. **Malny zawahał się w ostatniej chwili, gdyż nie chciał przelewać krwi niewinnych ludzi i zwierzył się z tego Kwaternikowi.** Ten chwycił go wówczas silnie za rękę i trzymał przy sobie. Później Malny odłączył się i znikł w tłumie, a następnie szybko odjechał do Awinionu, potem do Paryża.

Obecnie władze policyjne sprawdzają prawdziwość zeznań Malny'ego-Kraja.

SOFJA. 16. 10. (PAT). Policja bułgarska otrzymała z Paryża odciski daktyloskopijne Kelemena. Po sprawdzeniu w archiwach i po porównaniu z odciskami palców Georgiewa stwierdzono z całą stanowczością, że Kelemen i Georgiew to jedna i ta sama osoba, a temsamem, że zamachowiec był z pochodzenia Macedończykiem, i że nazywał się naprawdę Włada Georgiew.

Mordercy Ks. Kan. Józefa Sadowskiego

zastrzeleni w walce z policją pod Gródkiem

(a) **Potworne morderstwo, dokonane w Zimnej Wodzie w dniu 15 września b. r. na osobie Ks. Kan. Józefa Sadowskiego, tamtejszego proboszcza, wstrząsnęły do głębi społeczeństwem, które oczekiwało rychłego ujawnienia sprawców i stawienia zbirów przed karzącą ręka sprawiedliwości.**

Pozostawione na szybie i flaszce ślady sprawców, zebrane umiejętnie przez daktyloskopa policyjnego, doprowadziły w znacznej mierze do wykrycia sprawców. Na drugi dzień po mordzie aresztowany został w Zimnej Wodzie DMYTRO KUZYK, który przystawiony do Urzędu śledczego we Lwowie i poddany szczegółowemu przesłuchaniu wobec przedstawionego mu materjału dowodowego, przyznał się do udziału w ohydnym napadzie.

DWAJ ZBIEGLI MORDERCY ORGANIZUJĄ NOWA BANDĘ!

Odciski daktyloskopijne naprowadziły również na ślad dwóch innych sprawców mordu. Stwierdzono, że mordu w towarzystwie Kuzyka dokonali JÓZEF KOHUT I JAN ŚLIPKO. W czasie wstrząsającego zajścia na plebanji śp. ks. kan. Sadowski rozpoznał jednego ze sprawców i z tego też powodu, padł z reki zbrodniarzy, którzy chcieli w ten sposób pozbyć się świadka.

Kohut i Ślipko po dokonaniu mordu zbiegli do Gródka Jagiellońskiego i ukryli się tam na przedmieściu czerlańskiem. Powiatowa Komenda P. P. w Gródku stwierdziła, ŻE DO OBU MORDERCÓW DOŁĄCZYŁ SIĘ TRZECI PRZESTĘPCA, NIEJAKI JÓZEF LISOWSKI i wszyscy trzej uzbrojeni w rewolwery, rozpoczęli organizować napady rabunkowe w powiecie gródeckim.

PIERWSZE STARCIE Z BANDYTAMI

W ubiegły czwartek posterunkowi natknęli się w okolicy Gródka na trzech bandytów, którzy zauważywszy posterunkowych, poczęli się ostrzeliwać, przyczem strzał zranił jednego z posterunkowych, którego przywieziono do szpitala powszechnego we Lwowie. Przestępcy zbiegli polami i znikli bez śladu.

W dniu wczorajszym Powiatowa Komenda P. P. otrzymała wiadomość,

ŻE BANDA UKRYWA SIĘ W MIKŁASZOWICACH POD GRÓDKIEM

Bezzwłocznie zaalarmowano całą załogę Powiatowej Komendy i niebawem oddział policyjny pod dowództwem powiatowego komendanta wyruszył do Mikłaszowic, oddalonych o 7 km. od Gródka. Po przybyciu do wsi otoczono zagrodę, którą wskazano policji, jako miejsce ukrywania się zbrodniarzy, przeprowadzona jednak rewizja dała wynik negatywny. Prowadzący obławę komisarz wydał rozkaz przeprowadzenia rewizji w obok położonej stodole.

Była godzina 18 i mrok panował wieczorny.

W CHWILI, GDY WYWIADOWCY ZBLIŻYLI SIĘ DO STODOŁY, PADŁO W ICH STRONĘ KILKANAŚCIE STRZAŁÓW REWOLWEROWYCH.

Pod gradem kul, które szczęściem chybiły celu, wywiadowcy cofnęli się, A RÓWNOCZEŚNIE CAŁY ODDZIAŁ POLICYJNY ROZSYPAŁ SIĘ W TYRALJERĘ dookoła stodoły, zbudowanej z kamienia.

ROZPOCZĘŁA SIĘ GWAŁTOWNA OBUSTRONNA STRZELANINA.

Trzej zbrodniarze ostrzeliwali się bardzo energicznie, z niemniejszą energją atakowała policja. Z obu stron padały gęste strzały, których wymieniono kilkaset. Zbrodniarze mieli po kilka rewolwerów i spory zasób nabojów, to też z poza okien stodoły strzały nie ustawały. W pewnej chwili

PADŁ CIĘŻKO RANNY ST. POST. JAROCKI,

który obficie krwią brocząc, zwalił się na ziemię. Kilku posterunkowych wyniosło ciężko rannego kolegę z tyraljery poza linję strzałów. Strzelanina trwała tymczasem w dalszym ciągu. W TEJ CHWILI PADŁ ROZKAZ ATAKU NA STODOŁĘ. Wywiadowcy i posterunkowi wśród gwałtownego ognia ze strony zbrodniarzy, ruszyli ku stodole i wówczas

JEDEN Z NICH RZUCIŁ PRZEZ OKNO DO STODOŁY GRANAT, KTÓRY EKSPLODOWAŁ WEWNĄTRZ WŚRÓD SILNEJ DETONACJI

i jak się niebawem okazało ZABIŁ OBU MORDERCÓW KS. KAN SADOWSKIEGO. TJ. JÓZEFA KOHUTA I JANA ŚLIPKĘ.

PĘKAJĄCY GRANAT WZNIECIŁ POŻAR DREWNIANEJ KONSTRUKCJI DACHU, KTÓRY STANĄŁ W PŁOMIENIACH

TRZECI PRZESTĘPCA, JÓZEF LISOWSKI **pomimo śmierci obu wymienionych i pożaru, który szybko rozszerzał się, — bronił się w dalszym ciągu i** PADŁ WKOŃCU. **Po ugaszeniu pożaru posterunkowi wynieśli ze stodoły zwłoki trzech zbrodniarzy których przewieziono do kostnicy w Gródku, dokąd przybyła komisja sądowo-lekarska.**

RANNEGO CIĘŻKO ST. POST. JAROCKIEGO O GODZ. 20 PRZEWIEZIONO POCIĄGIEM Z GRÓDKA DO LWOWA, **gdzie samochodem sanitarnym odstawiono go do szpitala powszechnego.**

Bandycka szajka została zlikwidowana!...

To już więcej niż monarcha

BERLIN, 16. 10. (PAT). Na akademji administracyjnej sekretarz stanu dr **Lammers** wygłosił mowę, zawierającą **znamienną interpretację ustawy o połączeniu urzędu prezydenta i kanclerza Rzeszy** w dniu 1 sierpnia b. r. Ustawa ta, oświadczył dr. Lammers, znosi zarazem postanowienia konstytucji, dotyczące okresu urzędowania prezydenta Rzeszy. **Temsamem Adolf Hitler stał się dożywotnim prezydentem i kanclerzem państwa niemieckiego i oba te urzędy są w jego osobie nierozdzielnie z sobą zespolone. Kancierz jako głowa Rzeszy nie jest przytem odpowiedzialny przed parlamentem.** Ministrowie są odpowiedzialni tylko przed kanclerzem.

NOWOŚCI POCZTOWE

Ministerstwo Poczt i Telegrafów powołało do życia **instytucję akwizytorów pocztowo - telegraficznych. Jest to dotychczas niespotykana nigdzie nowość.** Zakres działania akwizytorów zapewne wkrótce zostanie ogłoszony.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

„HATE" poleca WĘGIEL

KOKS i DRZEWO

HALSKI i Ska
Lwów, plac Marjacki 8
tel. Biura 106-16 Skład tel. 72-71

hurtownie i detalicznie po cenach konkurencyjnych. — Dogodne warunki. 1682

SZCZOTECZKI DO ZĘBOW

w wielkim wyborze poleca

„BARWA" Sp. z o. L. HOSZOWSKI, LWÓW, Akademicka 3, tel. 6-69. 1553

Ceny zniżone

MEBLE

sypialnie, jadalnie, gabinety z własnej Wytwórni poleca EDWARD 703

KLEBAN

Lwów. ul. Czarnieckiego 2. — Tel. 70-45.



Nie reklamujemy szumnie! i pieniędzy nie dajemy! lecz zato dajemy pełną gwarancję za doskonałe wytępienie pluskiew wraz z zarodkami zapomocą znanych świec gazowych S-Gaz firmy „Sanos". Informacje i prospekty bezpłatnie „SANOS" Lwów, Kl. Tańskiej 3, tel. 12-62. 1644

WYTWÓRNIA

ORGANÓW

RUDOLF HAASE Lwów, Piaskowa 9

poleca się Przewielebnemu Duchowieństwu i P. T. Komitetom Kościelnym.

Wytwórnia wykonuje nowe organy wszelkich systemów, przeprowadza czyszczenie, strojenie oraz wszelkie rekonstrukcje tychże. Dostarcza również pojedyncze głosy organowe. Wszelkie zlecenia wykonuje na warunkach i cenach przystępnych. 863

MEBLE

poleca po cenach najniższych i na bardzo dogodne raty: Otomany od 26 zł. Sypialnie od 200.— zł. Kredensy kuchenne od 35.— zł. Łóżka polowe od 15.— zł. 3 poduszki a 16.— zł. Siatki a 17.— zł. Krzesła a 6.— zł.
Najtańszy Magazyn Mebli 911
Kopernika 23 róg ul. Wronowskiej.

GINEKOLOG - POŁOŻNIK 174
Dr. BOLESŁAW KWASNIEWSKI
przeprowadził się na ul. św. Jacka 1 b

Ratujcie włosy używając balsamu ziołowego mag. W. Październiackiego. „Mag." Nr. 1 usuwa łupież, zapobiega wypadaniu włosów „Mag." Nr. 2 nie farba usuwa stopniowo siwiznę. Do nabycia w Aptekach i Drogerjach Fabr. Chem Kosm. „PHARMACHEMIA" Bydgoszcz. 1519



Łóżka

dziecinne biało lakierowane 25·— kuchenne 8·— polowe 13·— siatkowe 18·— siatki druciane 15·— materace, 3 poduszki 12·— wiosienne 40·— kanapki rozkładane 30·— otomany 25— tapczany 75·—. Fabryka Zaks Lwów, Lindego 6 tel. 79-99. 572

FUTRA

gotowe i na zamówienie, wszelkie przeróbki wykonuje solidnie i tanie firma
F. i J. LUBELSCY Lwów, Ratowskiego 5
tel. 48-70. — Dogodne spłaty. 1461



firanki dekoracje
T. KYSIAK I SYNOWIE LWÓW PLAC SMOLKI 4 TEL. 40-09



LAMPKI NAGROBKOWE

MARKI POLO ZAWSZE NAJPEWNIEJSZE W PALENIU
WYSTRZEGAĆ SIĘ BEZWARTOŚCIOWYCH NAŚLADOWNICTW.
POLO

OKAZJA

Sprzedam tanio: Salon empire, pokój kombinowany, garnitur klubowy, jadalnię palisandrową wiedeńską, tapczany, dywany perskie, kilimy oraz urządzenie biurowe oryginalne amerykańskie, ragistraturę, mebelki pojedyncze i serwantkę
SALON SZTUKI
Lwów, Klem. Tańskiej 1, naprzeciw kawiarni George'a. 1337

MEBLE

pierwszorzędne wykonanie. Jadalnie, Sypialnie, Gabinety, Pokoje kombinowane, Tapczany, Kluby, nowoczesne fotele, materace i dekoracja wnętrz po cenach niebywale niskich poleca Wiedeńska wytwórnia JANA ORTNERA LWÓW, SYKSTUSKA 41 — Telefon 92-79. 1055

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy-handel

5,000—10.000 zł. na zyskowną lokatę poszukiwane. Zgłoszenia pod „Katolik" Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. 28833

Potaniały KARNISZE najmodniejsze, RAMY do obrazów i robót ręcznych, SZYBY i LUSTRA szlifowane. OSTERMAN, Lwów Piłsudskiego 11 obok Asnyka tel. 65-86. 1358

Kupna

Plaubel Makinę 6½x9 z wbud. dalemierzem kupię. Listy „Gotówka" Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. 28786

Kto ma do odstąpienia lub kupna rasowego Drathaariger Foxa lub Foxterjera szczenię samca. Zgłoszenia do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „Przyjaciel zwierząt". 28840

Powóz na jednego konia kupię. Dobry stan. Koła na gumach Wiadomość tel. 38-59. 28751

Kupię psa wilczura trasowanego jako towarzysza. Listy do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „Pies". 28808

Sprzedaże

16 morgów niedaleko dworca, do sprzedania. Zgłoszenia Halicz, 3 maja 1. 28834

Singera maszynę szafkową sprzedam Lwów, Król. Jadwigi 6 m. 7 28839

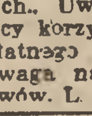
Sprzedam parcelę przy ul. Leśnej. Wiadomość Balonowa 10 Knoblech. 28836

Sypialnię jasną, otomanę, płaszcz brązowy sprzedam z powodu wyjazdu Lwów, Kurkowa 29 m. 10. 28846

Fortepiany pianina, znakomite od 700 złotych sprzedaje, mienia, Hanak, Lwów, Piłsudskiego 21 — uwaga pierwsze piętro 28845

Nie wyrzucajcie Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródła, Firma SANDKER wytwórnia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34, poleca swe wyrobyauszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne według najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli Uwaga na firmę SANDKER Lwów. L. Sapiehy 34. 24.

Odciski i zgrubienia skóry usuwa łatwo Plyn lub Plaster na odciski wyrobu Apteki Mikolascha Lwów, Kopernika 1. 1077



Wytwórnia fortepianów, pianin, fisharmonij SZKIELSKI, Lwów, Ossolińskich 10 tel. 87-23. Sprzedaż, kupno instrumentów nowych, używanych — naprawa, najemCeny bardzo niskie. 2697

Motocykle nowe „F. N." „Norton" „Sarolea" „Raleigh" oraz używane, wszelkie części motocyklowe, rowery, artykuły tennisowe poleca Autosport, Lwów, Słowackiego 2. 773

Automobiliści Motocykliści, Warsztatowcy, kupujcie tłoki, pierścienie, bolcy, wentyle w składzie fabrycznym. Składnica Opon MICHELIN Lwów, Pasaż Mikolascha tel. 539. Wszystkie wymiary stale na składzie. 976

HERBATA RIEDLA

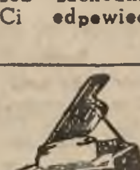
Aromatyczna, ciemno naciągająca o wyborowym smaku
CEJLOŃSKA 1438
w cenie zł. 1.40—4.50 za 10 dk.
CHIŃSKA
w cenie zł. 1.40—8.— za 10 dk.

Herbaty nie pakuję w drogie kartonowe pudełka i ozdobne kolorowe papiery, które niepodnoszą jakości lecz cenę. Sprzedaję herbatę DOBRĄ, pakowaną w skromnych i tanich kartonach.
Najnowszy cennik towarów kolonialnych na żądanie.

Centrala: Lwów. ul. Rutowskiego 3.
Filje: ul. Gródecka 74, pl. Unji Brzeskiej 5 ul. Potockiego 38

Minogi wiślane opiekane w occie w puszkach po 50 sztuk 8 zł., w galarecie puszka 8.50 suche bez octu kopa 7.50 w occie beczka do 30 kóp — kopa 8 zł.— franco Gniew wysyła za zaliczką E. Wykland, Gniew (Pom.) 1744

Handełes nie zapłaci tyle za używane ubranie, palta, buciki itp. przedmioty — ile zapłacilby bezpośredni nabywca — ogłoszenie tych rzeczy. Jedno lub dwa ogłoszenia (do 10 słów 30 groszy) w niniejszej rubryce — na sposób zachodnio-europejski, da Ci odpowiednich nabywców. 26543



FORTEPIANY pianina, najmuje, sprzedaje, kupuje, MARECKI, Lwów Batorego 7. 26140

Prawdziwe rydze kiszone, beczułka 5 kg 7 zł. marynowane 9 zł. grzyby suszone ładne po 6 za 1 kg. bryndza prawdziwa owcza beczułka 4 kg. 8 zł. wysyła franco za pobraniem poczt. Piakas Stumar. Kosów, k/Kołomyji. 28707

Bösendorfera fortepian okazyjnie do sprzedania w firmie Kubessa, Lwów. Rynek 9. 28634

Pianino piękne w nowym stanie okazyjnie sprzedam. Bartoszewski, Lwów, Piekarska 15/I 28788

Pianino oraz fortepian „Schweighofera" najdoskonalszy model prawie nowy, znakomity sprzedam bardzo okazyjnie Skleniarski Lwów Kopernika 26. 28798

Jadalnia orzechowa do sprzedania. Lwów, Listopada 28 parter prawy. 28815

Darmo dziś nic niema ale człowiek przezorny nie kupi wpierw urządzenia domowego, zanim nie ogląda „Salonu Sztuki" we Lwowie ul. Kl. Tańskiej 1 gdzie są okazyjnie do nabycia najpiękniejsze urządzenia wnętrz 1598

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Mieszkania

W tej rubryce umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

Dwie zalety mają ogłoszenia mieszkaniowe umieszczane w Kurjerze: 1. nic nie kosztują — 2 razy do 10 słów, 2. są skuteczniejsze niż kartki w okrach wystawowych lub na rynnach, murach, parkanach. 28610

Do wynajęcia 6 pokoi — komfort, 3 wejścia. Lwów, Batorego 32. 28718

3 pokoje kuchnia komfort słoneczne do wynajęcia. Lwów. Murarska 34 oglądać między 11 a—13 a 28824

Poszukuję pokoju z kuchnią lub stancji ale w suterynach Listy Kurjer Lwów, Zim. 10 „Rzadowiec". 2882.

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią Wiadomość Balonowa 10 Lwów, Knoblech. 28837

3—5 pokoi kuchnia komfort do wynajęcia Lwów, plac Akademicki 3 28851

Do wynajęcia 3 pokoje i kuchnia, z pełnym komfortem Lwów, Tarnowskiego 78. — Oglądać można od 2—6 tel. 49-24. 28779

Pokój i kuchnia przedpokój do wynajęcia Lwów, Nowa Obwodowa 2 (przedłużenie ul. Gipsowej). 28847

5-pokojowe komfortowe mieszkanie pierwsze piętro wynajmę od listopada Lwów, Nabielaka 25. 28844

3 pokoje z kuchnią, komfort wynajmę najchętniej urzędnikowi. Czynsz 105 zł. Lwów, Zofji 54A II p. m. 5. Oglądać od 15—17. 28842

Do wynajęcia 3 pokoje, komfort, centrogrzewanie. Wiadomość Lwów, tel. 39—80. 28701

2 pokoje i kuchnia, półkomfort, parter, do wynajęcia zaraz za czynszem miesięcznym przy ul. Dwernickiego 6. Telefon 80-90. B

Poszukuję 3 pokoje i kuchnię z łazienką za czynszem miesięcznym. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Lwowskiego" Lwów, Zimorowicza 10 pod „Solidny płatnik". B

Ładny pokój umeblowany, łazienka wejście niekrępujące od 15 b. m. do wynajęcia. Lwów, Długosza 23. I p. na lewo. U

Do wynajęcia zaraz 4-pokojowe pomieszkanie z pr. elektryka, pełny komfort, Lwów. ul. Sienkiewicza 3, Dozorca wskaże. 28719

Fredry 7. I piętro Lwów, mieszkanie pięciopokojowe od 1 listopada do wynajęcia. Dozorca wskaże. 28731

Listopada 12

Lwów, 5 pokoi pełnokomfortowych do wynajęcia. Wiadomość 25-77. 28769

Do wynajęcia

4 pokoje, kuchnia, komfort. Lwów, Poteckiego 49. 28783

Mieszkanie

4, 5-pokojowe, obszerne komfortowe osobom na stanowisku. Lwów, Ujejskiego 6. Informacje tel. 8-26. 28784

Do

wynajęcia zaraz 6 pokoi komfort. Lwów, Wałowa 23. 28792

3 pokoje

kuchnia komfort od 1 listopada Lwów, Listopada 95. 28804

Stancja

z kaucją bezdzietnym do wynajęcia Lwów, Warneńczyka 12. 28809

4-pokojowe

pełnokomfortowe mieszkanie na I piętrze do wynajęcia od 15 listopada. Lwów, Kadecka 8. 28818

Pokoje umebl.

Bezpłatnie umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

Kulturalny

sposób ogłaszania wolnych pokoi umeblowanych — to ogłoszenie w dzienniku (w „Kurjerze“ do 10 słów 2 razy bezpłatnie): oszpecanie miasta zapomocą lepienia kartek z ogłoszeniami na rynnach i murach domów jest niekulturalne i karalne według odnośnych rozporządzeń Prezydjum Zarządu miasta. 18967

Wynajmę

pokój obsługa, śniadania, kolacje za 50 zł. miesięcznie. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Łyczaków“. 28854

Francuzka

przybyła z Francji w średnim wieku, szuka pokoju z utrzymaniem za konwersację francuską. Może udzielać francuskiego i niemieckiego. Zgłoszenia adresować Komorowicz, Kniaże p. Załucze. 28753

Do

wynajęcia pokój niekrępujący — umeblowany 25 zł. Lwów, Pijarów 41 tel. 96-76. 28827

Pokój

słoneczny z przedpokojem, łazienką i gazem, nieumeblowany osobny wchód, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia tel. 50-05 28835

Pokój

umeblowany studentkom. Lwów, Rzeźbiarska 3 m. 3 oglądać 3—5. 28832

Pokój

kawalerski umeblowany do wynajęcia katolikom na stanowisku. Wiadomość Lwów, Listopadk 33 28831

Poszukuję

biuralistki do wspólnego pokoju Lwów, Gołąba 10 m. 7. 28841

Pokój

dwuosobowy, umeblowany dla pp. Akademiczek lub Akademików do wynajęcia zaraz. Lwów, Małeckiego 8, II p. śródmieście. [illegible]

OGŁOSZENIA W „KURJERZE“ SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Solidny

płatnik szuka eleganckiego pokoju umeblowanego. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Wchód tylko z klatki“. 28825

Jeden

lub dwa pokoje kawalerskie najchętniej dla studentów bardzo tanio do wynajęcia! Lwów, Zielona 67 u właściciela. 28759

Pokój

osobne wejście ewentualnie utrzymanie. Lwów, ul. Tarnowskiego 98. 28781

Dwom

Panom-iom wynajmę umeblowany pokój Lwów, Jacka 4 mieszkanie 10. 28811

Lokale

Elegancki

sklep świeżo zremontowany na wędliniarnię wynajmę. Lwów, Supińskiego 12. 28852

Poszuk. pracy

Ochroniarka

z praktyką poszukuje posady do dzieci na wyjazd lub w miejscu. Zgłoszenia do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 „Ochroniarka“. 28849

Panienka

inteligentna, rutynowana, poszukuje posady do dzieci od 1. 11. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Lubiąca dzieci“. 28848

Służąca

szuka zajęcia od 1. 11. do wszystkiego samodzielnie i dobrze gotuje spokojna uczciwa z długoletniemi dobremi świadectwami. Dom tylko katolicki. Listy Kurjer Lwów, Zimor. 10 „Andzia“. 28830

Kucharka

szuka pracy do wszystkiego, uczciwa, smacznie gotuje ładnie pierze, prasuje oszczędna w gotowaniu. Lwów, Piekarska 10 m. 2 28853

Krawczynie

i bieliźniarki poleca Katolickie Stowarz. Krawczyń im. św. Józefa Lwów, Sokoła 1 p. II tel 97-33 po cenach zniżonych. 26266

Nauczycielka

absolwentka szkoły handlowej poszukuje pracy w swym zawodzie. Listy Kurjer Lwowski pod „Powodzianka“. 28699

Niemieckiego

francuskiego lekcje zbiorowe (dzienne, wieczorne) miesięcznie cztery złote. Lwów, Cłowa 6 parter 6 obok wodociągu. 28747

Kucharka

pensjonatowa sanatoryjna wykwintnie oszczędnie gotująca, pierwszorzędne świadectwa poszukuje posady Lwów, Wronowska 8 drzwi 16. 28791

Klucznica

gospodyni obeznana z gospodarstwem mlecznem potrzebna do dworu. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem żądanych warunków kierować pod „Kalinówka“ Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. 2879[illegible]

Inteligentna

wdowa, wiek średni, szuka posady gospodyni-kucharki do jednej osoby od 1 listopada. Gotuje doskonale, umie szyć. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Lwów Zimorowicza 10 pod „Dobrze polecona“. 28799

Młoda

dziewczyna, czysta, uczciwa, dobrze polecona z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Uczciwa dziewczyna“. 28802

Zredukowana

poszukuje jakiejkolwiek pracy biurowej. Matura gimn. Kurs Abiturjentów, — maszyna, referencje. Łaskawe zgłoszenie do Kurjera pod „M. S. 26“. R

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Gospodyni

kucharki, pracowitej, oszczędnej spokojnej, znającej gospodarstwo gotowanie, poszukuje probostwo. Oferty z odpisami świadectw Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Osoba uczciwa“. 28856

Sumienną

i pracowitą panienkę do dzieci polecę dr. Messerowa Lwów, Wulecka 8 tel. 86-42 28829

Gospodyni

kucharka do dwojga osób, umiejąca samodzielnie gotować — do sprzątania 3 pokoi, prania i prasowania — poszukiwana na prowincję. Zgłoszenia Marja Hasmayerowa Schodnica ad Borysław. 287[illegible]9

Aplikant

adwokacki poszukiwany. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Aplikantura“. 28758

Potrzebna

lepsza służąca samodzielnie gotująca, do 2 osób Lwów, Franciszkańska 14 I p. 28785

Rodowita

francuzka na całe popołudnie, ewentualnie na stałe do dwóch chłopców 6—8 lat potrzebna zaraz. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Francuzka“. 28789

Potrzebna

służąca, Polka, z dobremi poleceniami, dobrze gotująca, chętna do pracy w ogrodzie. Lwów Kochanowskiego 95/4 28322

Nauka



6 zł. Kurs tańców najnowszych i narodowych uchwalonych przez tegoroczny kongres światowych tancmistrzów, wyucza B. Plewińska, Lwów, Rynek 17. Solowe lekcje w jednej godzinie wyucza się jeden taniec pod gwarancją. Inform. od 9 rano do 9 wieczór. 28638

Uzdrowiska

Rozłucz

pensjonat „Janina“ czynny cały rok poleca pokoje słoneczne z 3 razowem utrzymaniem zł. 3. dziennie. 26327

Różne

Zamówienia

na jabłka zimowe, renety, szetyny, antonówki przyjmuje Spółdzielnia „Pszczoła“ Lwów, Kopernika 18 2884[illegible]

Rudolf

Korzeniowski przedsiębiorstwo kaflarskie ulica Asnyka 4 tel 106-64. Przyjmuje wszelkie roboty w zakres kaflarstwa wchodzące. 28855

Tanio

suknie, bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12, I piętro. 1270

Albumy

DYPLOMY i adresy honorowe, księgi pamiątkowe, OPRAWY REPREZENTACYJNE i bibljofilskie — wykonuje artysta introligator KRZYWIECKI Lwów, Leona Sapiehy 28. 1351

Ubrania ochronne

dla szkół technicznych oraz mundury P. W. bajecznie tanio jedynie w Wytwórni „Centrum“, Lwów, Skarbkowska 4, naprzeciw kina „Atlantic“. 1407

OBUWIE poleca najtaniej



katolicki magazyn JOT-ES Lwów, pl. Kapitulny 2. 59[illegible]

Meble



do wszelkich pokoi najkorzystnie nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. Wielki wybór ANTYKÓW 848

Kufry

walizki, teczki, torebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia — Barasz. Lwów, Zimorowicza 7. 1943

Magazyn

i pracownia futer Elżbiety Solik Lwów, Sobieskiego 4 poleca się 1641

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“ Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

Przerabianie

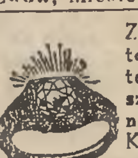
siatek drucianych, łóżek na tapczany, materaców, otoman, kanapek wraz z dezynfekcją. Fabryka Zaksa Lwów, Lindego 6 tel. 79-99. 1677

Kroje

do wszystkich modeli wszelkich żurnali ściśle wedle miary wykonuje do 24 godzin „Żurnal“, Lwów, pl. Bernardyński 2. 1655

Pantofle

z dostarczonego materjału do miary wykonuje wytwórnia „Ibis“ Lwów, Mickiewicza 26. 145[illegible]



Za złote zęby, złoto, srebro, biżuterję płaci najwyższe ceny „Galwanoplater“, Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311

Latarnie

grobowe z żelaza kutego, oraz metalu, artystycznie wykonane według własnych i nadesłanych rysunków. Naprawa tychże. Pracownia ślusarsko-art.-budowlana Juljana Grosa Lwów, Czarnieckiego 3. 2873[illegible]

Adwokata

któryby objął zastępstwo za koszta sądownie przyznane poszukuje się. Listy Kurjer Lwów, Zimor. 10 „Adwokat“. 28757



Najtańsze, najlepsze obuwie poleca najstarsza firma katolicka

L. T. Skrzypek

Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

Budowę

młynów, tartaków, olejarń, zakładów przemysłowych. Plany, Kosztorysy poleca „PILOT-ORIENT“ Lwów, ul. Batorego 4. 124[illegible]

Magazyn Papieru

Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2, tel. 34 - 30 poleca druki gospodarcze. 40[illegible]

Czy żyjesz

aby tylko żyć? Życie ma swoje powaby, życie można wykorzystać. Dla mądrego nigdy nie jest zapóźno! Można żyć, tworzyć i radować się! Trzeba jednak umieć dużo zarabiać. Stosując zasadę: wielki obrót — mały zysk i reklamując się stale i celowo w Kurjerze Lwowskim nawet w obecnych czasach można zarabiać. 26029

Tel. 51-89.

Lwów, ul. Zyblikiewicza 2 I p. drzwi 2. Przepisywanie na maszynie. Strona 20 gr. Kopje 5 gr. również w języku niemieckim i franc. 1106

1 obraz

wart jest 1.000 słów - tak mówi chińskie przysłowie. O tem należy zawsze pamiętać! Umysł ludzki szybciej zapamięta obraz, aniżeli słowa. Dlatego każdy druk reklamowy — a więc i ogłoszenie — powinien mieć kliszę. 26116

Wytwórnia trykotaży

Lwów, Sykstuska 8, wykonuje wszelkie roboty trykotarskie. 1525

Naprawę

zegarków i biżuterji wykonuje precyzyjnie, tanio Albin, Mutka Lwów, pl. Bernardyński 3, Zabudowania OO. Bernardynów. 2680



116[illegible]



zegarki stare i biżuterię starą zamienia na nową najkorzystniej Wander Lwów, Szajnochy 1. Kupuję złote zęby, karty zastawnicze, złoto, srebro, brylanty, monety złote i srebrne — płacę ceny najwyższe. 140[illegible]

„Michał“

wybitny specjalista we wszystkich dziedzinach artystycznego fryzjerstwa damskiego pracuje obecnie firma Michalski Lwów, Zyblikiewicza 49. 2865[illegible]



Bieliznę męską i damską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma **ZYGMUNT ZALESKI** Lwów, Bełmów 4. 1103

Nie wierz

reklamom! Przyjdź i przekonaj się osobiście, że dobrą bieliznę zakupuje się jedynie w Krakowskiej Fabryce Bielizny „Paw“ Lwów, Sykstuska 1. Pyjamy męskie flanelowe 8·90, dziecinne barchanowe 5·30, koszule damskie dzienne 2·25, nocne 3·50. Cennik bezpłatnie. 1517



NOWOCZESNE MEBLE STALOWE



do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie

Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-92

Humor zagraniczny



Na placu sportowym

← Goal!!!

(Esquella — Barcelona).

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·03

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscowe do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.